

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Lek II Nr 339 770

Łódź, niedziela 14 grudnia 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Dziś 12 stron

Obradującemu Kongresowi Polskiej Partii Socjalistycznej, PARTII NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU, przesyłamy płomienne pozdrowienia proletariackiej Łodzi.

## KONGRES SIŁY I POKOJU

Oczy postępowej Polski i całego międzynarodowego ruchu robotniczego, patrz dzisiaj na Wrocław. W murach miasta, w którym dławiono przez wieki każde polskie słowo, gdzie niszczone siłą i żelazem wszelkie przejawy wolnej, rewolucyjnej, sprawiedliwej myśli społecznej, odbywa się POLSKI SEJM SOCJALISTYCZNY, zjazd przedstawicieli wielkiego ruchu społecznego, który przed pół wiekiem JEDYNY podniósł śmiało i odważnie, twardo i nieugięte, swój sztandar walki o NIEPODLEGŁOŚĆ I SOCJALIZM. Z wszystkich stron wskrzeszonej Ojczyzny zjadają się przedstawiciele nieśmiertelnych postulatów polskiego proletariatu miast i wsi, przybędą ludzie niezniszczalnej idei rewolucyjnego socjalizmu, w zwycięstwie której masy ludowe naszego kraju widzą SWOJE ZWYCIESTWO, SWOJA PRZYSZŁOŚĆ I SWÓJ CEL.

Na sali obrad KONGRESU POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ, zasiadają obok siebie starzy, wypróbowani w bojach i trudach codziennych zmagani, robotnicy z fabryk i kopalni, z warsztatów i hut, uczestnicy pierwszych, heroiczkich walk o wolność, którzy krwawemu zaborecy bombą i granatem ujawnili bezkompromisową wolę polskiego proletariatu domagającego się niepodległości swego kraju i sprawiedliwości społecznej dla jego obywateli. W Kongresie SWOJEJ Partii, wezmą udział działacze konspiracyjni okresu walki z hitlerowskim faszyzmem, niezłomni żołnierze wolności, których nie zdołały złamać więzienia, obozy koncentracyjne i katownie niemieckie, socjaliści, których z właściwej drogi walki nie potrafiły zepchnąć ani widma szubienic ani gryzący czad krematoryjnych pieców. Zasiadają w Kongresie rzecznicy jednolitego frontu klasy robotniczej, którzy mieli odwagę głosić swoje przekonania wówczas, kiedy ze strony obrońców starego ładu otrzymywali odpowiedź w postaci więzień i ołowiu sypiącego się z karabinów granatowych policjantów sanacyjnych. Wśród delegatów obdarzonych zaufaniem swoich środowisk ujrzymy budowniczych nowej rzeczywistości polskiej, stojących od pierwszej chwili na rusztowaniach od budowy swego kraju, obok robotnika, profesora wyższej uczelni, nauczyciela, obok chłopca, górnika i kolejarza, prawnika i metalowca, dozorcę fabrycznego

i lekarza, ludzi wszystkich zawodów pracującej Polski, związanych z sobą WSPÓLNOTĄ MYŚLI i CZYNU.

Nasz Kongres dokona wnikliwej analizy i oceny słusznej TAKTYKI i LINII POLITYCZNEJ kierownictwa polskiego ruchu socjalistycznego, który w swojej dotychczasowej działalności opierał się na kardynalnych, podstawowych zasadach wiązania wszelkich zdobyczy i osiągnięć polskiego proletariatu w oparciu o JEDNOLITY FRONT CAŁEJ KLASY ROBOTNICZEJ i współpracy ze wszystkimi stronnictwami demokracji polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem zorganizowanych mas chłopskich, naturalnych sprzymierzeńców proletariatu miast. Przedstawiciele naszego ruchu omówią dokładnie i szczegółowo WARTOŚĆ WKŁADU POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ w wielkopomne dzieło reform społecznych w Polsce, przekreślając raz na zawsze decydujący dotąd wpływ klas posiadających na losy kraju i jego obywateli. We wszystkich decydujących dla kraju i Narodu sprawach, głos i postawa naszej Partii były niewątpliwie czynnikiem mobilizującym masy ludowe, które opierając się na dotychczasowej działalności swojej Partii, zawsze z głębokim zaufaniem i niezłomną wiarą, wypełniały swoje zadania. Godna odpowiedź polskiego proletariatu, udzielona na trzy pytania w głosowaniu ludowym, właściwa odpo-

wiedź Narodu Polskiego rzucona wstecznym siłom gasnącego świata w pierwszych wyborach do sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej, oraz ofiarny wysiłek polskiego robotnika w walce o suwerenność gospodarczą swego kraju poprzez entuzjizm i codzienny trud w realizacji trzyletniego planu, jest najlepszym dowodem przywiązania i wiary do idei i programu POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

Wielka kampania werunkowa, mobilizacja wszystkich szczebli rewolucyjnych i patriotycznych sił polskiego proletariatu w nasze szeregi, zamknięta została wspaniałym sukcesem organizacyjnym wyrażającym się w olbrzymim pomnożeniu szeregów socjalistycznych, w stworzeniu granitowej, świadomej swych zadań i celów siły, która po przeszkoleniu, po przejściu i opanowaniu podstawowych form życia organizacyjnego, włączyła się w wielki, twórczy, aktywny aparat codziennej, partyjnej działalności, na wszystkich odcinkach naszego życia politycznego i społecznego.

Polska Partia Socjalistyczna, z całą odpowiedzialnością i znajomością rzeczy ustosunkowała się do wszystkich zagadnień międzynarodowej natury. Jesteśmy, jak podkreślaliśmy to zawsze, bezwzględnie i gorącymi rzecznikami polityki pokoju i bezpieczeństwa dla wszystkich wolnych narodów. Międzynarodowe, zorganizowane ataki fi-

nansjery pragnące dla realizacji swoich interesów, utrzymać świat w ciągłym niepokoju i niepewności zmuszają nas do wytężonego wysiłku na rzecz powszechnego pokoju. W tym celu, oprócz organizowania opinii publicznej w Polsce dokoła sprawy pokoju i postępu, musimy zmobilizować w zasięgu światowym wszystkich szczerych i zdecydowanych przeciwników wojny i wielokapitalistycznej penetracji. Chcemy, opierając się o międzynarodowe braterstwo i solidarność proletariatu świata, zmobilizować do czynnej walki o pokój wszystkie rewolucyjne siły lewicowego socjalizmu. Przeciwdziałając się będziemy z całą stanowczością i w oparciu o te siły, wszystkim szaleńczym próbom odbudowy Niemiec będących niewątpliwie niebezpieczeństwem dla całego cywilizowanego świata. Musimy walczyć na arenie międzynarodowej o zniszczenie bastionu fałszywego systemu w Hiszpanii, o zażalenie morderskich metod wyniszczania narodu greckiego za jego walkę o postęp i demokrację we własnym kraju. Z największą troską i uwagą śledzimy rozwój wypadków we Francji i Włoszech i uczynimy wszystko, aby do kierownictwa ruchu socjalistycznego tych państw doszły żywioły szczerze rewolucyjne, pragnące pokoju, nie pozwalające się mamieć zgubnym obietnicami imperialistów amerykańskich pragnących zastrzykiem dolarowym uspić czuj-

ność i świadomość mas ludowych.

Od pierwszych chwil naszej ostatniej niepodległości POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA dźwiga ciężar współodpowiedzialności za KRAJ I NARÓD. Bierzemy udział we wszystkich pracach, zmierzających do stabilizacji stosunków i zablźnienia ciężkich ran zadanych nam przez wojnę i długoletnią okupację. Socjaliści polscy swoją wyleżoną pracą, sumiennym wykonywaniem swoich obowiązków, odwagą i trzeźwością polityczną przyczyniają się w wielkiej mierze do realizacji zamierzeń całego obozu polskiej demokracji. Na wszystkich odcinkach naszego życia politycznego, gospodarczego czy kulturalnego, zorganizowani socjaliści dają codziennie dowody swego przywiązania i oddania wielkiej sprawie Polski Ludowej, swoją postawą wpływają na utrwalenie i pogłębianie zasad demokratycznych w naszym życiu państwowym i publicznym, uczą, przekonują i uświadamiają, WALCZA, BUDUJĄ I TWORZA.

Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej we Wrocławiu, na kresli drogi dalszej naszej pracy dla POLSKI I LUDU PRA-CUJĄCEGO. Czerwone, socjalistyczne sztandary polskiego proletariatu, symbole najwierniejszej służby w interesie mas ludowych, nie zawiodą pokładanych w nich nadziei, nie zejną z raz obranej, słusznej drogi, polskiej drogi do socjalizmu. Nasz Kongres będzie się odbywał w atmosferze całkowitej jedności poglądów i myśli, pod znakiem wewnętrznej siły i solidarności socjalistycznej, w poczuciu wielkiej odpowiedzialności i roli dziejowej jaka przypada polskiemu ruchowi socjalistycznemu.

Nasz Kongres, będzie równocześnie manifestacją wiary i zaufania w niespożyte siły żywotne polskiego proletariatu, będzie wyrazem NADZIEI i PEWNOŚCI, że Partia, która PIERWSZA poprowadziła LUD POLSKI do walki o NIEPODLEGŁOŚĆ, doprowadzi go konsekwentnie do POLSKIEJ SOCJALISTYCZNEJ.

Dlatego okryte chwałą sztandary bojowe POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ pozdrawiane są dzisiaj serdecznie przez wszystkich ludzi postępu w Polsce, przez wszystkie siły pokoju i sprawiedliwości całego świata.

ARTUR KARACZEWSKI



JÓZEF CYRANKIEWICZ  
Sekretarz generalny, CKW PPS.



STANISŁAW SZWALBE  
Przewodn. Rady Naczelnej PPS.



KAZIMIERZ RUSINEK  
Przewodniczący, CKW PPS.

PPS - to wolność jednostki w uspołecznionej gromadzie



## Realny wniosek delegacji radzieckiej

# Niemcy muszą płacić

## odszkodowania z bieżącej produkcji

LONDYN. — Ostatnie posiedzenie Rady Ministrów 4 mocarstw rozpoczęło od dyskusji nad przyszłym ustrojem gospodarczym Niemiec.

Z kolei ministrowie przeszli do dyskusji nad zagadnieniem niemieckich odszkodowań wojennych.

Zabierając w tej sprawie jako pierwszy głos Molotow zaznaczył na wstępie, że St. Zjednoczone wypowiadają się za natychmiastowym przerwaniem dostaw reparacyjnych z Niemiec dla Zw. Radzieckiego, Stanowisko USA poparli ministrowie brytyjski i francuski.

Wszystkie te oświadczenia są jasne i sprzeczne z tym, co rządy W. Brytanii, Francji i USA obiecywały w okresie wojny ZSRR i innym państwom sojuszniczym z tytułu wypłaty niemieckich odszkodowań wojennych.

Rząd amerykański, występując

przeciwko wypłacaniu odszkodowań Zw. Radzieckiemu nie ma do tego żadnych podstaw. Podczas gdy bezpośrednie straty poniesione przez ZSRR jedynie na swoim terytorium w wyniku napaści hitlerowskiej obliczono na sumę 128 miliardów dolarów, St. Zjednoczone nie tylko nie poniosły strat, lecz jeszcze wzbogaciły się w ciągu wojny. Dochody kapitalistów amerykańskich w czasie wojny doszły niebywałych rozmiarów.

Molotow podkreślił, że z zachodnich stref nie napływają żadne dostawy z tytułu odszkodowań, a mimo to produkcja przemysłowa w tych strefach osiągnęła zaledwie 35 proc. przedwojennego poziomu. Tymczasem z radzieckiej strefy okupacyjnej płyną bieżące dostawy reparacyjne, a jednocześnie poziom przemysłu w tej strefie doszedł już do 52 proc. w

porównaniu z okresem przedwojennym.

Następnie Molotow nakreślił w ogólnych warysach propozycje radzieckie, dotyczące przyszłej polityki gospodarczej w Niemczech. Polityka ta winna dążyć do osiągnięcia 70 proc. produkcji przedwojennej, 10 proc. tej produkcji przeznaczony na bieżące odszkodowania dla krajów sojuszniczych. W ten sposób 60 proc. przedwojennego poziomu produkcyjnego pozostawionoby na potrzeby samych Niemiec i na wywóz. Molotow wypowiedział się za poparciem rozwoju produkcji niemieckiej pod kontrolą czterech mocarstw.

Minister radziecki podkreślił fakt przemilenia ukrytych odszkodowań i przywilejów z jakich korzystała kapitalistyczna klasa.

Po przemówieniu Molotowa, zabrali głos szefowie delegacji pozostałych mocarstw.

# Interwencja zawiodła

## Przedstawiciel USA stwierdza, że „pomocą” dla Grecji

WASZYNGTON (PAP). Przedstawiciel departamentu stanu do spraw koordynacji pomocy amerykańskiej dla Grecji i Turcji Mac Ghee, oświadczył, iż od chwili, gdy misja amerykańska zaczęła działać w Grecji, sytuacja w tym kraju uległa dalszemu pogorszeniu. Mac Ghee zaznaczył, że w chwili obecnej trudno jeszcze powiedzieć, jaki będzie wynik wydarzeń w Grecji.

Podkreślając, że St. Zjednoczone otrzymały „poważną naukę” w Grecji, Mac Ghee wezwał Kongres do możliwie jak najszybszego zatwierdzenia tzw. ustawy o pomocy

doraźnej zaznaczając, że wszelka zwłoka może drogo USA kosztować.

### NOWA MISJA PRZYBYŁA DO TURCJI

MOSKWA (PAP). Donoszą z Ankary, że do stolicy Turcji przybyła wojskowa misja amerykańska złożona z 11 wyższych oficerów z generałem Mac Bray na czele.

Równocześnie do Stambułu przyjechał z Aten szef amerykańskiej misji greckiej Cristofid.

Oświadczył on, że przyjazd jego ma na celu zaciśnienie stosunków między Turcją a Grecją.

# Zilliacus wzywa rząd brytyjski do zacieśnienia współpracy z Europą Wschodnią

LONDYN (PAP). Przemawiając w Lincolnshire, członek Partii Pracy poseł Zilliacus stwierdził, że Wielka Brytania, celem zażegnania kryzysu gospodarczego, powinna zawrzeć układy handlowe z krajami wschodnio-europejskimi i ze Związkiem Radzieckim, oraz skoordynować swe plany gospodarcze z planami tych krajów, by coraz bardziej wzmacniać wzajemny handel.

Ta polityka ekonomiczna — jak zaznaczył Zilliacus — oznaczałaby szersze realizowanie zasad socjalistycznych w kraju, wykonanie zobowiązań Partii Pracy w dziedzinie polityki zagranicznej, przyjętych podczas wyborów, zakończenie współpracy militarnej z USA, odwrót od doktryny Trumana i potwierdzenie zamiaru brytyjskiej Partii Pracy popierania robotników europejskich.

# Projekt „cywilnej mobilizacji” opracowuje rząd Schumana

PARYŻ (PAP). Naogół dobrze poinformowana „Liberation” zamieszcza wiadomość o projekcie „cywilnej mobilizacji” opracowywanym przez ministra sił zbrojnych Teitgena i ministra spraw wewnętrznych Mocha.

Obowiązkowi „mobilizacyjnemu” podlegaliby młodzi ludzie, którzy nie odbyli obowiązkowej służby wojskowej.

Celem „cywilnej mobilizacji” ma być dostarczenie rąk roboczych dla gospodarki francuskiej, a w szczególności dla odbudowy kraju.

# Zakończenie strajku generalnego w Rzymie

RZYM (PAP). Strajk generalny w Rzymie został odwołany po przyznaniu przez rząd strajkującym następujących korzyści:

Wprowadzenie w życie planu robót publicznych na sumę 6 miliardów lirów i przygotowanie następnego planu również na sumę 6 miliardów oraz wypłacenie bezrobotnym specjalnego zasiłku na święta Bożego Narodzenia.

# Czechosłowacko-radziecki układ handlowy

MOSKWA (PAP). W wyniku rokowań, prowadzonych między radzieckim ministerstwem handlu zagranicznego i czechosłowacką delegacją handlową, podpisano 11 grudnia w Moskwie układ o wymianie towarowej między ZSRR a Czechosłowacją na okres 1948 do 1952.

Ogólna wartość dostaw z każdej strony w okresie 1949 do 1952 wyniesie około 5 miliardów koron czeskich rocznie.

# Krwawe zajście w Panamie

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Panamy, że w stolicy doszło do krwawych zajść w wyniku demonstracji urzędzonej na znak protestu przeciwko amerykańsko-panamskiej umowie o utworzeniu wspólnych baz obronnych. W czasie gwałtownych walk między policją a studentami zostało ciężko rannych 13 osób w tym 5 policjantów.

# Górnicy amerykańscy wystąpili z antydemokratycznej AFL

WASZYNGTON (SAP). Na wniosek Johna Lewisa, przywódcy górników amerykańskich Komitet Wykonawczy Związku Zawodowego górników zdecydował wystąpić z amerykańskiej Federacji Pracy (AFL), która ostatnio zupełnie wyraźnie ujawniła swe antydemokratyczne oblicze.

## 9-ty dzień procesu KPOP

# Szpiegostwo - mordy - dolary

## Dalszy ciąg zeznań osk. Sędziaka

WARSZAWA (PAP). — W 9 dniu przewodu sądowego kontynuuje swe zeznania osk. Sędziak.

Sędziak przedstawia sądowi swe kontakty służbowe w 1945 r. z ówczesnym dowódcą WIN okręgu białostockiego Mściślawem.

Na pytanie przewodniczącego dlaczego nie wydał rozkazu ujawnienia się oddziałów, oskarżony wyjaśnia, że amnestia przez organizację była sabotowana i motywuje swe stanowisko brakiem zaufania do władz, zwłaszcza, że doły organizacyjne składały się w większości z dezertorów.

Do obszaru centralnego osk. Sędziak powołany został przez komendanta obszaru w październiku 1945 roku na stanowisko zastępcy komendanta obszaru. Komendantem okręgu białostockiego został Juhas. Sędziak przekazał wówczas Juhasowi okrąg oraz jego fundusze w sumie 1.000 dolarów papierowych i 500 dolarów w złocie.

### DZIAŁALNOŚĆ WYWIADOWCZA

W toku dalszych zeznań oskarżony przedstawia sądowi swą działalność na stanowisku zastępcy komendanta obszaru centralnego.

Przewodn.: — Czy oskarżony, czy tając raporty okręgu białostockiego, zdawał sobie sprawę, że jest w nich zawarty materiał szpiegowski?

Osk.: — Był to materiał, zawierający wywiad wojskowy, do którego należało podawanie danych o dyslokacji, zmianach jednostek wojskowych, zmianach personalnych dowódców itd.

Oskarżony wyjaśnia następnie, że wszystkie raporty zawierały wiadomości wojskowe.

W dalszym ciągu na pytanie przewodniczącego, jakiego rodzaju wiadomości wojskowe miały być zbierane — oskarżony odpowiada:

O przemarszach wojsk, transportach wojsk itp.

Przewodn.: — Czy oskarżony wydał taką instrukcję Juhasowi?

Osk.: — Instrukcję taką wydałem. Przedstawiając sądowi dalsze kontakty z Kwiecińskim, osk. Sędziak wyjaśnia, że w sierpniu 1946 r. omawiał z Kwiecińskim sprawy finansowe WIN-u. Kwieciński powiedział wówczas, że spodziewa się z zagranicy 100, 200, czy 300 tys. dolarów, zaś do czasu otrzymania pieniędzy wskazane by było uzyskanie od kogoś kilku milionów złotych pożyczki.

### INDYWIDUALNY TERROR

Prók.: — Czy w czasie działalności oskarżonego w organizacji był prowadzony indywidualny terror, tzn. rozmyślne zamachy na poszczególne osoby?

Osk.: — Zamachy były.

Wobec tego, że oskarżony na bardziej szczegółowe pytania, dotyczące akcji terrorystycznej WIN, nie chce udzielić jasnych odpowiedzi, prokurator cytuje fragment listu osk. Sędziaka do Juhasa, w którym oskarżony pisze m. in.: „Używamy pistoletów, ale pamiętajmy, aby zaraz potem używać łopaty i kopny 3 m głęboko”.

Prokurator cytuje z kolei, jako dowody indywidualnego terroru, prowadzonego przez WIN, fragmenty raportów obszaru białostockiego

kwietnia 1946 r., w których znajdują się m. in. wiadomości o zlikwidowaniu wielu działaczy demokratycznych i funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa.

### LICZYLI NA WOJNĘ

Następne pytania prokuratora dotyczą poczynań oskarżonego w związku z oczekiwanym przez WIN wybuchem 3-ej wojny. Oskarżony wyjaśnia, że zarówno góra, jak i doły organizacji żyły nadzieją rychłego wybuchu wojny.

Prokurator przytacza pismo Sędziaka, w którym ten pisze:

„Do dnia 7 stycznia bomba atomowa nie będzie użyta. A potem?”

Sędziak powołuje się w swoim tłumaczeniu, że tak miał się wyrazić pewien wybitny mąż stanu.

Prók.: — A wy czekaliście, żeby bomba atomowa była użyta, czy nie?

Osk.: — Myśmy czekali, żeby była użyta.

Prók.: — A czy liczenie WIN na wybuch nowej wojny miało jakiś związek z prowadzonym przez was wywiadem wojskowym?

Osk.: — Bezspornie tak.

Po kilku dalszych pytaniach prokuratora, sąd ogłosił przerwę w rozprawie do poniedziałku.

# TOWARZYSZU

## CZYTAJ i ROZPOWSZECHNIJ KSIĄŻKI

Spółdzielni Wydawniczej Wiedza

Centralnej Instytucji Wydawniczej Polskiej Partii Socjalistycznej

# WIEDZA

## ORGANIZUJE

I ZAOPATRUJE BIBLIOTEKI PARTYJNE, ZWIĄZKOWE I ŚWIETLICOWE.

## INFORMUJE

I UDZIELA WSKAZÓWEK PRZY KOMPLETOWANIU KSIĘGOZBIORÓW.

## UŁATWIA

NABYCIE KSIĄZEK, UDZIELAJĄC ZNIZEK PRZY ZAKUPACH ZBIOROWYCH.

Książki Spół. Wyd. WIEDZA można nabywać we wszystkich księgarniach w Polsce a przede wszystkim w placówkach własnych

BĘDZIN — ul. MALACHOWSKIEGO Nr 2  
 CHORZÓW — ul. SIENKIEWICZA Nr 1  
 GDYNIA — SKWER KOSCIUSZKI Nr 16  
 GLIWICE — ul. ZWYCIĘSTWA Nr 43  
 GRUDZIĄDZ — ul. MALOGROBLÓWA Nr 2  
 JELENIA GÓRA — ul. 1 MAJA Nr 10  
 KATOWICE — ul. JANA Nr 5  
 KRAKÓW — ul. RYNEK GŁÓWNY Nr 30  
 ŁÓDŹ — ul. PIOTRKOWSKA Nr 70  
 ŁÓDŹ — ul. PIOTRKOWSKA Nr 45  
 PIOTRKÓW — ul. SŁOWACKIEGO Nr 4  
 POZNAŃ — ul. ŚW. MARCINA Nr 21  
 SOPÓT — ul. GRUNWALDZKA Nr 8  
 ŚWIDNICA — ul. RYNEK Nr 18  
 SZCZECIN — AL. WOJSKA POLSKIEGO Nr 25  
 WAŁBRZYCH — ul. GDANSKA Nr 3  
 WARSZAWA — ul. MARSZAŁKOWSKA Nr 89  
 WROCŁAW — RYNEK Nr 14.

KATALOGI WYSYLA SIĘ NA ŻĄDANIE

Wydział Księgarski oraz Centralna Hurtownia Spół. Wyd. Wiedza

Warszawa, ul. Lwowska 5

Konto w P. K. O. Nr. 1248



Dr. Julian Hochfeld

# Od XXVI do XXVII Kongresu PPS

Poniżej zamieszczamy wyjątki z artykułu tow. dr. Hochfelda przewodniczącego Z. PPS, zamieszczonego w numerze grudniowym „Przeglądu Socjalistycznego”.

XXVI KONGRES PPS stanął w zasadzie na stanowisku, że program radomski Partii, uchwalony w roku 1937 na XXIV Kongresie, jest obowiązujący. Stanowisko to podsygnalizowane było słusznym przekonaniem, że za wcześnie jest jeszcze na dokładną ocenę nowego etapu rozwojowego, w który wkroczył świat, a w szczególności za wcześnie jest na dokładną analizę tych perspektyw, które wyłaniają się z ustroju demokracji ludowej w Polsce.

## Dorobek Radomia

PROGRAM radomski pisany był przed wojną, w obliczu narastającej groźby wojennej i pod kątem widzenia walki z faszyzmem. Jego generalna perspektywa była słuszną, ale nie starczyło i nie mogło starczyć jego autorom wyobrazić, by przewidzieć sposób i warunki do zdobycia władzy, a więc tym samym sposób i warunki realizacji programu. Powiedzmy szczerze: nie tylko wyobrazić im nie starczyło. Brakowało im również świadomości dwóch podstawowych rzeczy: po pierwsze, że bez współdziałania, bez jednolitego frontu całego ruchu robotniczego, nie ma drogi do socjalizmu; po wtóre, że bez dominującej roli Związku Radzieckiego w obozie postępu i pokoju, bez współdziałania całego ruchu robotniczego ze Związkiem Radzieckim nie ma również drogi do socjalizmu.

Program radomski przewidywał jedynie — i to pod wpływem lewicy partyjnej, że szeroka rozbudowa praw wolnościowych może nastąpić dopiero „po przełamaniu siły reakcji i faszyzmu wszelkimi rozporządzalnymi środkami, gdyby nawet one miały w okresie przejściowym przybrać charakter czasowej dyktatury”; oraz że: „rząd robotniczo-chłopski dla umożliwienia wszelkich prób kontrrewolucji oraz dla zapobieżenia wszelkim próbom najazdu z zewnątrz zapewni państwu potrzebną siłę zbrojną, związaną jak najściślej z przynależnym z masami robotniczymi i chłopskimi”.

Ale program radomski nie przewidywał — nawet poza tymi dwiema podstawowymi rzeczami, o których mowa była wyżej, a może właśnie na skutek niezrozumienia tych dwóch rzeczy (roli Związku Radzieckiego i roli jednolitego frontu robotniczego) — ani przebiegu wojny, ani powojennej sytuacji społecznej w skłach narodowych i w skali międzynarodowej, ani warunków gospodarczych i technicznych, w których przyszło władzy ludowej podjąć odbudowę Polski, ani nowych granic Pol-

ski, ani wielu innych konkretnych rzeczy. Tym zaś różni się sytuacja powojenna od roku 1937, w którym program radomski uchwalono, że o bóg demokratyczny jest u władzy i własnym działaniem, coraz bardziej świadomymi, celowym i planowym, formuje rzeczywistość i nadaje rytm społecznym przemianom.

## Plan na dziś i na jutro

W TYCH warunkach trudno było ustalić zrazu, czym ma być nowy program. Czy ma on być planem pracy na najbliższe miesiące, lub co najwyżej lata, dotyczącym zresztą głównie spraw wewnętrznych i gospodarczych? Takie plany, czasem rozsądne i liczące się z realnymi możliwościami, a czasem zupełnie fantastyczne i utopijne, istotnie niekiedy układał dla wielu zakre-

sów działalności. Ale było to błędnie po omacku. Rozsądne plany można układać tylko wtedy, jeśli widzi się dość dokładnie perspektywę, jeśli dobrze ocenia się bieżący układ sił i jego dynamikę, jeśli posiada się dokładną znajomość warunków i okoliczności towarzyszących. Krótko — trzeba przygotować się do opracowania programu według wypróbowanych, marksistowskich wzorów.

Program socjalistyczny daje analizę sytuacji w oparciu o znajomość przeszłości, zrozumienie teraźniejszości i świadomość tendencji przyszłościowych. Na etapie dalekim od celu program widzi długofalowe rzuty w przyszłość; widzi je jasno, ale nie dokładnie.

Jesteśmy, jak ów alpinista, który widzi cel — szczyt — ale droga stanowi dla niego całą gamę odcinków, widzianych dokładnie tylko wtedy,

gdy się ku nim zbliża. Idąc za tym porównaniem dalej, możemy powiedzieć, że szliśmy po wojnie dobrą drogą, bo mieliśmy busole i kilka punktów oparcia, po których mogliśmy rozstrzygnąć, że dobrze idziemy. Ale burza wojenna i rewolucyjna pozostała nagle, która utrudniała dostrzeżenie wzrokiem szczegółów drogi do widocznego z nad oparów celu.

Mgła opada. Sytuacja staje się coraz jaśniejsza. Widac już, że odcinek drogi przed nami nie jest łatwy. Trzeba go dobrze rozpoznać. I to jest właśnie nowy program, którego potrzeba stała się palącą.

## Programowe perspektywy

NIE MOŻEMY, niestety, powiedzieć, że prace programowe PPS po wojnie są zaawansowane. Przytłaczała nas i przytłacza codziennie praktyka rządzenia i gospodarowania.

Wielkim krokiem naprzód w dziedzinie prac przygotowawczych do programu były uchwały Rady Naczelnej 30.6. 1947 r. i CKW z 21.10. 1947 r. Dały mianowicie prawidłową perspektywę dla oceny sytuacji międzynarodowej i prawidłową perspektywę dla warunków rozwoju wewnętrznego. Ale to jeszcze nie jest program, t.j. rozumienie zbadanych, realnych, prawidłowych, a nie wymaganowych tendencji rozwojowych.

Z tych wszystkich powodów nie możemy jeszcze — jeśli chcemy być uczciwi i odpowiedzialni, przyjąć na Kongres z pełnym i gotowym projektem programu. Możemy natomiast przyjąć — i przychodzimy — z ogólnymi tezami programowymi, które po przedyskutowaniu na Kongresie prześlemy prawdziwej komisji programowej. Komisja ta będzie nad nimi pracowała wspólnie z całym aktywnym partyjnym, będzie zbierała dalsze głosy w publicznej dyskusji. Będzie wносиła nowe momenty, na podstawie nowych faktów, które tymczasem zajądą i oświetlą rzeczywistość jeszcze dokładniej. I przyjdzie z projektem programu — programu epoki demokracji ludowej i zakłamywania się ostatnich bastionów kapitalizmu. Na XXVIII Kongres PPS w 1949, w ostatnim roku planu odbudowy i w przeddzień obwarcia nowego rozwoju ku socjalizmowi!

Systematyczne przerebadanie sumy naszych doświadczeń i prac w okresie między XXVI a XXVII Kongresem Partii — to najważniejsze zamknięcie obecnego etapu rozwojowego PPS, a zarazem najlepsze przygotowanie etapu następnego, który zostanie ukoronowany nie tylko XXVIII Kongresem Partii, ale także zakończeniem planu trzyletniego.

PPS, jak każdy realny i żywy twór społeczny, ciągle się rozwija. Tkwiąc głęboko w polskiej rzeczywistości, stanowiąc szmat polskiej historii, znacząc swą pracą ślad mocny i trwały na budującym się gmaczu Nowej Polski, pamiętając nad sercem i umysłami wielkiej części polskiego ludu pracującego — PPS zmienia coraz aktywniej i coraz bardziej świadomie warunki społeczne, a nie przestając być sobą, zmienia się sama wraz ze zmieniającymi przez siebie stosunkami.



ROBOTNIK, STYCZEŃ 1932 ROK

# W przeddzień Kongresu PPS

## Wrocław wita serdecznie delegatów i gości zagranicznych

WROCLAW (Obsł. wł.). Ostatnie przygotowania do Kongresu PPS zostały już zakończone.

Wrocław udekorowany zielenią girland i czerwienią robotniczych sztandarów wita delegatów zjeżdżających ze wszystkich stron kraju do stolicy Dolnego Śląska.

Fronton teatru państwowego, gdzie odbędzie się część oficjalna Kongresu — ozdobiony olbrzymim napisem: „PPS buduje pokój”.

W całym mieście zorganizowane punkty informacyjne, które kierują przybyłych na wyznaczone kwatery. Przybyło już ponad osiemset delegatów. W wojewódzkim ko-

mitacie PPS trwa gorączkowy ruch. Oczekuje się przyjazdu delegacji zagranicznych.

Do chwili obecnej czterdzieści cztery osoby z zagranicy zgłosiły swój przyjazd, w charakterze gości, na Kongres.

Poza tym w niedziele przybędzie na Kongres szereg dyplomatów akredytowanych w Polsce.

Polska Partia Socjalistyczna z Francji, przysłała na Kongres pięcioosobową ekipę. Będą również reprezentowani na obradach socjaliści polscy z Zaozlia.

Wczoraj w godzinach porannych przybyli do Wrocławia: członkowie Rady Naczelnej i CKW PPS z tow. Rusinkiem, Szwalbem na czele.

Po południu przybył tow. premier Cyrankiewicz, który bezpośrednio po przyjeździe udał się na obrady Rady Naczelnej. Przedstawiciele prasy krajowej są już w komplecie na miejscu.

WARSZAWA (SAP). Do Warszawy przybył już delegat Francuskiej Partii Socjalistycznej na Kongres PPS, tow. Grumbach, przewo-

dniczący Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego.

W sobotę przyjechali ze Sztokholmu do Warszawy delegaci Socjalistycznej Partii Finlandii tow. Wirtanen i Szwecji tow. Lindstrom.

Delegacja Socjal-Demokratycznej partii węgierskiej, która przybyła już do Wrocławia składa się z następujących osób: sekretarz partii tow. Marossan, zastępca sekretarza tow. Gyorgy, tow. Telnay, prezydent Budapesztu tow. Peca z żoną, oraz naczelny redaktor dziennika socjalistycznego „Villagosag” tow. Zoltana Orwat.

Delegacja socjalistów włoskich składa się z tow. Vocieti, oraz tow. R. Picci. Partię Socjalistyczną Czechosłowacji reprezentują tow. tow. Lausnam i Pavlan. Partię austriacką reprezentują tow. tow. Rosa Jocman i Franz Jonas. Ponadto spodziewane jest przybycie delegatów brytyjskiej Partii Pracy, holenderskiej Partii Pracy, oraz Socjalistycznej Partii Australii.

## Tym, którzy odeszli

To nie jest tylko patetyczny zwyczaj, to nie jest też tym razem tylko obowiązkowy banał.

Przy wielkich uroczystościach wspomina się zwykle wielkich zmarłych. Robi się to po to, by móc ich kanonizować, ich nazwiskami zabezpieczać i firmować hasła i programy.

Dla nas jednak — dziś — w obliczu XXVII już Kongresu naszej Partii, Polskiej Partii Socjalistycznej, postacie, które wspomniamy, to nie są wielkości, których sens życia przebrzmiał.

Był bowiem w historii PPS ludzie, których działalność wyrwała głębokie piętno na poszczególne okresy naszej partyjnej historii. Życie tych ludzi, to jakby miłowe kamienie naszej drogi, odmierzające szlak wiodący ku pełnej realizacji hasła Niepodległości i Socjalizmu.

We wrześniowej płonącej Warszawie 1939 roku jeden ze swych ostatnich egzaminów życiowych zdał Mieczysław Niedziatkowski. Twórca Robotniczych Batalionów, ministraszony obrońca walczącej stolicy, odważnie patrzył śmierci w twarz. Z tą samą nieuleknioną odwagą kroczył później przez mroki pierwszych miesięcy konspiracji, drogą, u kresu której był zbiorowy grób na Palmirach. Redaktor „Robotnika”, dziennikarz i trybun Czerwonej Warszawy, w którego życiu zawarła się cała historia naszej Partii okresu międzywojennego, krwią swoją zapisał pierwszy odcinek drogi konspiracyjnego socjalistycznego heroizmu.

PePeSowska Czerwona Łódź ani przez chwilę nie utraciła ze swej pamięci i świeżości postaci Norberta Barlickiego. W tym mieście żył On, w tym mieście pracował, tu kładł podwaliny i umacniał idee jednolitego frontu, idee jednolitego działania całej polskiej klasy robotniczej w walce przeciwko wyzyskowi i uciskowi. Pamięta go też dobrze proletariat Warszawy i innych miast Polski. Z trybuny partyjnych Kongresów nie raz rozbrzmiewał jego głos przestrzegający przed błędami, przypominający o najważniejszych zadaniach socjalistycznego programu i taktyki.

W latach trudnej pracy, w latach zacieklej walki z sanacyjnym terrorem, gdy zadaniem ciosu było każde słowo wypowiedziane z mównicy lub wypisane na szpalcie gazety, obok Norberta Barlickiego stał zawsze Stanisław Dubois, ukochany przywódca OM TUR-owej młodzieży, człowiek jasnej myśli, zdecydowanego czynu, niezłomnego charakteru. Gdy trzeba było bronić Partii przed oportunizmem przed pravicową dywersją, zawsze, gdy tylko było to konieczne, stawał do walki tow. Dubois. Stanowił lewicę, jedynie słuszne stanowisko, wytyczające dobrą drogę Partii i całego ruchu robotniczego, miało w nim najzagorzalszego rzeczownika i obrońcę.

Krematorium Oświęcimia zamknęły krąg życia Norberta Barlickiego i Stanisława Dubois. Wyrwali oni do końca na pozycji trudnej lecz jedynej — pozycji rewolucyjnych lewicowych socjalistów.

Gdy Kongres Partii dokonuje dziś zamknięcia bilansu za pewien okres, trzeba pamiętać o tych, dla których, jak dla tow. Barlickiego i tow. Dubois, hasłem najważniejszym było nasze dzisiejsze.

PPS — partia walki o prawa mas pracujących, walki o Niepodległość i Socjalizm.

TOW.

## Przystanek „Narodów Zjednoczonych”



Jedna ze stacji kolejowych w Ameryce nosi nazwę „Narodów Zjednoczonych”. „PPS, biorąc na siebie inicjatywę zbliżenia socjalistów całego świata, zwalczając imperializm i wsteczność — ma swój wielki wkład w dzieło współpracy narodów milujących pokój, tworzy bardziej konkretny „przystanek Narodów Zjednoczonych”.

**P**rawda  
**P**ostęp  
**S**prawiedliwość



„Dni przeciwgruźlicze” rozpoczęte

# Prezydent Rzeczypospolitej w Łodzi

## Niespodziewana wizyta w łagiewnickim sanatorium



Na granicy Wielkiej Łodzi — stoi sznur samochodów urzędowych. To przedstawiciele władz łódzkich oczekują przyjazdu dostojnego Gościa — Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ob. Bolesława Bieruta.

Pierwszy Obywatel Polski Ludowej, wyraził jeszcze przedwczoraj wieczorem chęć odwiedzenia łódzkiej dziatwy, znajdującej się we wzorowym ośrodku przeciwgruźli-

czym — w miejskim Sanatorium i Prewentorium dla piersiowo chorych dzieci w Łagiewnikach.

Prezydent Bierut powziął tę decyzję w przeddzień rozpoczęcia w całym kraju „Dni Przeciwgruźliczych”, których jest protektorem. Dziś Prezydent RP zainauguruje te „Dni” w stolicy przemówieniem radiowym, ale już wczoraj dokonał właściwie nieoficjalnego otwarcia tej kampanii, wyróżniając z pośród innych miast polskich — robotniczą, fabryczną Łódź, najbardziej zagrożony ośrodek Polski, mogący jednak poszczycić się dużymi osiągnięciami w dziedzinie zwalczania tej plagi społecznej.

### NA GRANICY MIASTA

O przyjeździe Prez. Bieruta Łódź dowiedziała się w ostatniej niemal chwili. To też na powitanie udało się na granicę miasta ściśle grono przedstawicieli władz i partii politycznych. Tym bardziej, że Prezydent nie życzył sobie, aby wizycie jego nadano większy rozgłos.

Długo wlokła się minuty oczekiwanie. Wreszcie około godz. 10 ukazuje się lśniący sznur limuzyn. — Jada!

Z pierwszego wozu wysiadł Prezydent Bierut w towarzystwie Ministra Zdrowia, Michejdy. Z dal-

szych wyszli po chwili wiceminister Sztachelski, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta — Mijał oraz towarzyszące im osoby.

W imieniu Łodzi Gości wita serdecznie prezydent miasta, E. Stawiński.

### W ŁAGIEWNIKACH

Wszystkie auta skręcają w kierunku, pięknego, iglastego lasu łagiewnickiego, gdzie mieści się Miejskie Sanatorium i Prewentorium dla gruźliczo-chorych dzieci łódzkich.

Prez. Bieruta oprowadza dyrektorka Zakładu, znana działaczka na polu walki z gruźlicą, dr. Anna Margolisowa. Ob. Prezydent tłumaczy, iż pragnie zetknąć się bezpośrednio z dziatwą, pragnie zobaczyć jak żyje, jak pracuje, jak się uczy, w jakich warunkach leczy swe nadszarpnięte gruźlicą zdrowie. Tylko w tym celu przyjechał. Zyczeniu Jego staje się zadość. Po chwili wszyscy zgromadzeni znajdują się na sali wśród dzieci. Działwa w wieku od lat 6 do 15. Mili chłopcy i uśmiechnięte dziewczynki. Zajęte są właśnie przygotowaniem ozdób i dekoracji na święta.

Dr A. Margolisowa, witając w imieniu personelu i dziatwy dostojnego Gościa, pokrótce opowiada dzieje powstania Sanatorium i jego osiągnięcia. Składa się ono właściwie z trzech części — z dwóch budynków sanatoryjnych i jednego prewentorium, w którym zgrupowane są dzieci, wyłowione z otoczenia prątkującego w domu. Ogółem odizolowanych jest 225 dzieci.

Jedno z zespołu trzech sanatoriów mieści się w dawnym pałacu barona Heinza, specjalnie przystosowywanym do celów lecznictwa.

Prez. Bierut obchodzi kolejno wszystkie pomieszczenia i sale. Zatrzymuje się w schludnych sypialniach, jadalni, w gabinetach lekarskich, dłuższy czas spędza w spe-

cialnej szkółce dla dziatwy sanatoryjnej. Uczennice i uczniowie śpiewają pieśni, wnoszą okrzyki na cześć Prezydenta. Prez. Bierut odpowiada: „Niech żyje nasza młodzież, nasza dziatwa!”

### „GWIAZDKA” NA ŚWIĘTA

Radość dziatwy sanatoryjnej jest coraz większa, zwłaszcza, że prez. Bierut zainteresował się ich pracami, malowaniami, wycinaniami, pięknymi rzeźbami z drzewa i metalu, że pochwalił pilność i pracowitość młodocianych pensjonariuszy.

Ze szczególną serdecznością prez. Bierut rozprawia z chłopakami. Chłopcy są odważniejsi od dziewcząt, śmieiej odpowiadają na pytania i wcale nie krępują się przyznać, iż czasem biją się nawet między sobą. „A tego nie trzeba!” — mówi ob. Prezydent.

Radość młodocianych kuracjuszy szpitalnych osiągnęła punkt kulminacyjny, gdy ob. Prezydent zakomunikował im, że przywioził im z Warszawy „gwiazdkę” na święta, a mianowicie biblioteczkę, składającą się z 200 książek, słodycze i smakołyki.

Najmłodsza dziewczynka i najmłodszy chłopiec Prewentorium wręczają na zakończenie Pierwszemu Obywatelowi Państwa wiązaną kwieciami, przepasaną biało-czerwoną wstążeczką, dziękując jeszcze raz za pamięć o nich.

Dochodzi godzina 12 w południe.

Wizyta jest skończona. Operatory Filmu Polskiego robią ostatnie zdjęcia dla Kroniki i samochody unoszą Gości z ob. Prezydentem RP na czele z powrotem do stolicy.

St. Gelas

### Z Filharmonii

## Koncert inauguracyjny

### Górzyński - Koczalski - Reissigowa

Jak było do przewidzenia, inauguracyjny koncert symfoniczny Filharmonii Łódzkiej zgromadził bardzo liczny zastęp publiczności. Sala była pełna, nastrój wybitnie odświętny. Po przymusowej półrocznej przerwie Filharmonia ruszyła znowu pełną parą — i to jest dobrze. Wolelibyśmy, żeby inauguracja ta odbyła się była już w odnowionej sali, pewniejsi byłibyśmy wtedy, że normalnego toku prac naszej orkiestry nic już nie zakłóci. Niestety, spotkaliśmy się ponownie w sali „Bałtyku” — co było mniej dobrze. Ożywia nas tylko nadzieja, że za jakiś miesiąc lub rok wyprowadzi my się stamtąd. Używam liczby mnogiej, gdyż na tym inauguracyjnym koncercie wyczuwało się najlepiej, jak bliska łączność istnieje między estradą a salą, że muzykalna łódzka publiczność „spragniona była” Filharmonii naprawdę — i to jest z tego wszystkiego najlepsze. Bardzo gorąco też powitano dyr. Gorzyńskiego, który winien być z tego początku zadowolony.

A my, słuchacze? — Trochę już powiedziałem, charakterystycznie atmosferę na sali, reszta wymaga wglądu w program i jego wykonanie.

Zaczęło się od sercu milej uwerwury Moniuszki do opery „Hrabina”, której początek („A gdy nam się pora zdarza...”) podspie wywaliłmy wszyscv w duchu na konto tego powitania.

Potem mistrz Raul Koczalski wykonał Koncert f-moll Chopina, jak to dziś już on tylko potrafi — z romantycznym połotem i z najwyższą precyzją techniczną. Zwłaszcza „Larghetto” wypadło nadzwyczajnie, miało swój szlachetny patos, wyrazistą dynamikę i tę rzadko już spotykaną, bo wychodzącą z mody, romantyczną poetyczność, lecz bez nadużywania tempa rubato. Znakomitego pianistę przyjmowano bardzo gorąco.

Trzecim punktem programu była Serenada na orkiestrę smyczkową Mieczysława Karłowicza. Składa się ona z 4-ch części — (Marsz, Romans, Wał i Finale) ładnie skontestrowanych, o łatwo w ucho wpadającej tematyce. Opracowanie, harmonizacja i bardzo pomysłowe wyzyskanie barw poszczególnych grup instrumentów smyczkowych zasługuje na respekt, zwłaszcza jeśli zważymy, że jest to jedna z pierwocin przysięgłego twórcy poematów symfonicznych (op. 2 z roku 1897!). — Wykonana została czysto i starannie.

Cykl 4-ch pieśni Jana Maklakiewicza, zatytułowany „Madonnie”, do słów czeskiego poety L. Stehlika, odśpiewała z towarzyszeniem orkiestry Eliszka Reissigowa, miły gość z Pragi Czeskiej. Subtelna i nastrojowa kompozycja nosi wszystkie znamienne cechy tego kompozytora i zasługuje by ją w tym sezonie powtórzyć po raz drugi. Niestety, nasz czeski gość nie był zbyt dobrze usposobiony głosowo.

Koncert zakończono popularną już dzisiaj „Małą uwerturą” Romana Palestra, opartą na dowcipnych deformacjach tematyki w gruncie rzeczy dość prostej, zinstrumetowanej z istic burleskowym humorem. Jest to istny fajerwerk dźwiękowy, który przez kilka tylko minut swego trwania raduje nam ucho, każąc podziwiać zarówno robotę techniczną, jak i muzykancki wigor, tak charakterystyczny dla tego kompozytora.

Dyr. Gorzyński, doskonale usposobiony, dyrygował znakomicie, orkiestra spisywała się na ogół dobrze. Przy pulpicie koncert mistrzowski zobaczyliśmy znowu, długo nie widzianą sympatyczną naszą skrzypaczkę Bronisławę Rotsztatówną, która szczęśliwie powróciła do zdrowia.

ST. WOYNA-GWIAZDZIŃSKI

## FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH

B. Dobrzański

Ł ó d ź

Hipoteczna 13

tel. m. 222 - 18

Produkuje artykuły jedwabne

specjalność:

Piki i wszelkie tkaniny jedwabne  
wysokogatunkowe

NA EXPORT

(T. 803)

## Powszechna, szybka i sprężysta

musi być mobilizacja i aktywizacja szeregów partyjnych

W opracowanych na Kongres Wrocławski wnioskach do statutu partyjnego Centralny Komitet Wykonawczy PPS położył zasadniczy nacisk na aktywizację szeregów partyjnych.

W myśl opracowanych projektów towarzysze partyjni będą przechodzili przez 3 szczeble. Każdy nowostępujący zostanie najpierw kandydatem i w tym okresie będzie musiał przyswoić sobie znajomość ideologii, programu, historii i statutu, przejść za tym przez okres przygotowania i przeszkolenia, aby stać się następnie dopiero rzeczywistym członkiem partii. Trzeci stopień to aktywista, legitymujący się konkretną pracą w partii, mający już za sobą określony dorobek. Tylko z pośród aktywistów będzie dobierana dyspozycyjna kadra partyjna, przy której pomocy na określonych posterunkach i odcinkach życia politycznego i gospodarczego partia będzie realizowała swe zadania.

Ujęcie słuszne i sformułowanie trafne.

Na PPS spoczywa poważny ciężar odpowiedzialności za przyszłość naszego państwa, za prawidłowy i wszechstronny rozwój na-

rodu, za rolę klasy robotniczej w państwie. Ta odpowiedzialność jest prostą konsekwencją faktu, że w Polsce Ludowej jesteśmy siłą współzrządzającą i współtwórczą, że realizujemy nasz program partyjny, że urzeczywistnić chcemy głoszone przez Partię od dziesiątków lat hasła, że wreszcie dopiero weszliśmy na drogę, która ma nas doprowadzić do Socjalizmu.

W rękach swych naczelnych władz partia musi być dobrze zmontowanym instrumentem. Szeregi partyjne muszą znać cele partii i drogi, które do nich prowadzą. Szeregi partyjne muszą dostarczyć siły i środków do spełnienia zadań, które partia postawiła przed sobą, do wykonania obowiązków, które na siebie przyjęła.

Zadania i obowiązki spadają nie tylko na przywódców partii, one rozkładają się na wszystkich towarzyszy partyjnych, w różnej niejednokrotnie skali, ale w sumie swej ciężar na całej partii, organizacjach naczelnych i terenowych oraz na ludziach, występujących zbiorowo i pojedynczo.

Wysuwając postulat odpowiedniego przeszkolenia teoretycznego i praktycznego swych członków

Partia nasza pragnie w ten sposób przygotować się jak najlepiej do wykonania swych zadań i obowiązków, które spoczywają na niej dotychczas, jak również i tych, które jeszcze obarczają ją w przyszłości.

Stosownie do wszechstronności zainteresowań naszej Partii całokształtem życia państwowego w Polsce, mobilizacja i aktywizacja naszych szeregów partyjnych ma być powszechna, sprężysta i szybka. Uświadomione masy robotnicze oraz należycie przygotowani i wyrobieni ich przywódcy to dopiero w sumie stanowią siłę społeczną, która może wytrwać budować gmach swego państwa, należycie zabezpieczając w nim rolę klasy pracującej, niezależnie od trudności, które powstają, nie bacząc na wysiłek, którego należy się podjąć.

PPS, która już dziesiątki lat prowadziła masy robotnicze drogą nieustannej walki — i na tym etapie historycznym złoży chlubnie egzamin. Ustali w przyszłość wybiegający program i wykonanie jego oprze na licznych i zwartych szeregach ideowych, wyrobionych i zdyscyplinowanych towarzyszy partyjnych. (S.)

PPS to wolność sumienia  
lecz nie kajdany ciemnoty



# Pod hasłem pokoju i postępu

## Z zagadnień międzynarodowego ruchu robotniczego

# Dwa etapy drogi do Socjalizmu

Tak, jak każdy naród ma swoją drogę do socjalizmu, — tak ma swoją własną do niego drogę i każdy człowiek. Na pewno innymi drogami dochodzi do niego młody robotnik, innymi — młody syn wsi, a innymi — syn rodziny mieszczańskiej. Różność psychiki, wynikająca z różnicy środowisk decyduje o tym, że przemawia do nich inna struna, inna problematyka socjalizmu.

Mimo różnorodności tych dróg — można mówić o podobieństwie, może nawet o identyczności etapów.

Etap pierwszy — to etap uczucia. Musi się zjawić, zdarzyć coś w życiu człowieka, coś, co przeciwstawia go rzeczywistości. Będzie to z reguły taki, czy inny przypadek krzywdy, upośledzenia człowieka, który zatrzymał, zastanowił i kazał zrozumieć, że tak być nie może, że musi nastąpić zmiana; który wskazał, że ostatecznie przyczyna tego pokrzywdzenia tkwi w ustroju społecznym, a jedyny sposób usunięcia tej krzywdy — to zmiana tego ustroju. Tym błyskiem rozjaśniającym może być również dobrze widok wynędzniałego dziecka z chaty chłopskiej, jak i starca koczującego z wynędznienia na przytułku. Tam, czy tu — chyba zawsze ostatecznym sensem tego będzie jaskrawe naruszenie, obrażenie godności człowieka; to ono zjawi się tak, jak zjawilo się w wyrażeniu imperatywie bohaterom „Płomieni” Brzożowskiego: „póki ludzie rodzą się i umierają na barłogach, nie można żyć inaczej — jak walcząc”.

Etap drugi — to etap rozumu. Walka to plan, walka to analiza, to chłodny dobór właściwych, najlepszych, najefektywniejszych środków. Ta praca rozumu nie jest bezinteresowna; „dotąd filozofowie tłumaczyli świat — chodzi o to, by go zmienić”. Na drogach rozumu dochodzi się do zdobycia spokojnej, rzeczowej metody analizy przyczyn i rysunku przewidywanej perspektywy. Powoli wnikamy w wielki dorobek naukowy socjalizmu, powoli uczyniamy rozumieć dlaczego było dotąd tak, jak było i dlaczego będzie inaczej.

Na drogach rozumu rozumie się to, co jest; widzi się i rozumie to, co się dzieje; wtedy bliższy staje się wysiłek mas wznoszących żęby nowej rzeczywistości; wtedy zrozumiałe, wyrozumiałe są jej konieczne cienie.

Doświadczenie wskazuje nam więc na konieczność dojścia do socjalizmu poprzez te dwa etapy.

Nie pozostaną w ruchu socjalistycznym ci, co nie doszli do niego poprzez motyw uczuciowy; odejdą od niego nie tylko ci wszyscy, którzy sądzą, że ruch socjalistyczny ułatwi im życie, otworzy karierę; odejdą od niego również wszyscy, którzy dochodzą do niego poprzez chłodny rachunek naukowca; tak jak odejdą także i ci, którzy nie potrafili wyjść z etapu pierwszego i przejść do etapu drugiego. Ci zgubią się, zawikłają w trudnościach codziennej problematyki politycznej. Gdy rozglądają się będziemy wśród siebie i szukać najlepszych towarzyszy walki i pracy, nie sięgajmy po tych, w których nie drżenie to ciepło przywiązania do ideałów socjalistycznych i nie sięgajmy po tych, co nie zdobyli się na próbę obudowania uczucia na końcu dorobku intelektualnego.

J. T.

„PPS, jako partia socjalistyczna ma swoje własne stanowisko i swoje specyficzne zadania do spełnienia.”  
(Uchwała CKW PPS z 21.10.1947 r., w sprawie sytuacji międzynarodowej.)

Poprzez rezolucje wszystkich niemal Kongresów Polskiej Partii Socjalistycznej przewija się postulat solidarności, wiążącej zorganizowany proletariats polski z międzynarodowym ruchem robotniczym, toczącym nieustanną walkę przeciwko klasowemu wrogom o wyzwolenie z więzów kapitalizmu.

### W latach niespełnionej nadziei

Najsilniejszy może wyraz tej solidarności dała uchwała XVI Kongresu PPS, odbytego w kwietniu 1919 roku w Krakowie. — Delegaci trzech byłych zaborów, w momencie jednoczenia się odrębnych dotąd z konieczności dzielnicowych organizacji w jeden organizm partyjny, stwierdzili: „Klasa robotnicza musi wszędzie sięgnąć po władzę. — Polska Partia Socjalistyczna zdaje sobie sprawę z międzynarodowego charakteru naderżającego przewrotu i z konieczności zespolenia swoich wysiłków z pracami proletariatu innych krajów”.

Wydawało się wówczas, że wielka fala rewolucyjna, rozpoczęła pażdziernikowym zrywem ludu rosyjskiego przewala się przez prawie całą Europę, o ile już nie przez cały świat. Rzeczywistość lat następnych była jednak okresem rozczarowań i niespełnionych nadziei.

### Zasadnicze założenie

Stanowisko PPS, tak silnie zaznaczone w rezolucji zjednoczeniowego kongresu krakowskiego, a którego źródłem można by właściwie doszukiwać się jeszcze w uchwałach Zjazdu Paryskiego (hasło międzynarodowej myśli rewolucyjnej) stwierdzało nierozłączną łączność socjalistów polskich z ruchem robotniczym wszystkich krajów. Stanowisko to, mimo różnie brzmiałych sformułowań, zostało też potwierdzone przez wszystkie następne kongresy w okresie między dwiema imperialistycznymi wojnami. Tkwi ono zresztą w fundamentach ideologicznych Partii opartym na marksowskim zawołaniu „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Należało tutaj wyciągnąć tylko odpowiednie praktyczne konsekwencje.

Wyciągnięcie tych praktycznych konsekwencji, polegało przede wszystkim na braniu przez PPS udziału

w pracy organów porozumiewawczych partii socjalistycznych.

### Słuszna ocena

Spojrzenie wstecz na lata przedwojenne, surowa, ale sprawiedliwa ocena dyskusji, toczonych wówczas na terenie międzynarodowych organizacji proletariackich pozwoliła w okresie powojennym na zajęcie przez PPS właściwego stanowiska wobec wewnętrznych zagadnień ruchu robotniczego tak w skali państwowej, jak i w skali międzynarodowej. Znalazło to wyraz w mocnym podkreśleniu zasady jednolitego frontu i w przeciwstawieniu się wszelkim próbom utrzymania i pogłębiania rozdrożenia w obozie robotniczym.

Właściwe stanowisko wobec bogatej problematyki międzynarodowego ruchu robotniczego wynika, z natury rzeczy, ze słusznej oceny całości sytuacji światowej. Partia, stojąc na słusznym stanowisku, operować musi dobrymi narzędziami dla przeprowadzenia koniecznej ana-

lizy ogólnej. Tym narzędziem dla partii robotniczych jest metoda marksistowska.

PPS postępując się tą metodą, jako partia marksistowska, sformułowała swoją własną ocenę w uchwale CKW z 21. 10. br.

Źródłem tej oceny, zwłaszcza jeśli chodzi o charakterystykę minionej wojny imperialistycznej, szukać można częściowo w programowej uchwale RPPS powziętej w okresie największego nasilenia konspiracyjnej walki i przewidującej proces zarysowania się wśród przyszłych zwycięzców dwu obozów: obozu postępu i demokracji oraz obozu imperialistycznego.

Na podstawie oceny sytuacji, Partia określiła swoje cele i swoją pozycję wobec wszelkich prób zorganizowania lewicy międzynarodowej. Wychodząc z założenia, że w warunkach imperialistycznego zagrożenia, pierwszym zadaniem klasy robotniczej na całym świecie jest podjęcie zdecydowanej walki, „o pokój i postępek” PPS stwierdza, że warunkiem powodzenia w tej walce jest prze-

prowadzenie pełnej mobilizacji wszystkich sił zajmujących miejsce po lewej stronie barykady.

### Wróg jest jeden

Walka klasowa toczy się dziś już nie tylko na wewnątrz poszczególnych państw, ale także w skali międzynarodowej. Przeciwno imperialistom, zaciekle broniącym swego stanu posiadania, używającym wszelkich metod do zniesienia ognisk dywersji w obozie pokoju i postępu, wystąpić musi przede wszystkim zorganizowany proletariats.

Walcząc o pokój nie stoimy na stanowisku tak zw. „integralnego pacyfizmu”. Socjaliści prawdziwi, szczerze rewolucyjni i lewicowi, socjaliści „bez przymiotnika” dobrze rozumieją, że jedynym skutecznym środkiem w tej walce jest dążenie do ostatecznej likwidacji kapitalizmu, do likwidacji tych form ustrojowych, z których istnieniem nierozdzielnie związane są zbrojne konflikty i rzemie narodów! Walka o pokój jest sama w sobie walką o postępek!

Utworzenie Biura Informacyjnego 9 partii komunistycznych i robotniczych dało podstawę do międzynarodowej konsolidacji sił w obrębie jednego z nurtów ruchu robotniczego. PPS opierając politykę swoją o niewzruszoną zasadę jedności działania całej klasy robotniczej widzi przed sobą ważne zadania w skupieniu sił lewicy socjalistycznej, jako równorzędnej, rewolucyjnej partnera innych partii marksistowskich, w walce ze wspólnym wrogiem.

### W interesie mas pracujących

Głosicielem programu t. zw. „brzej sily”, którzy nawiązując do złych tradycji, pragnęli rozbudzić tendencje rozłamowe w klasie robotniczej i to nie w interesie tej klasy, lecz właśnie w interesie obozu imperialistycznego i jego głównych, dolarowych mocodawców, — PPS przeciwstawia hasło zacieśnienia porozumienia i współpracy między partiami robotniczymi w skali międzynarodowej. Stanowisko to z całą siłą podkreślali przedstawiciele partii na odbytej ostatnio w Antwerpi międzynarodowej konferencji socjalistycznej.

Jedyna droga do wzmocnienia sił postępu i pokoju prowadzi przez dobra, powszechną praktykę jednolitego frontu.

Walka z klasowym wrogiem może być prowadzona zwycięsko tylko przez zjednoczone klasowe sily robotnicze. Tak rozumie to PPS — Partia, która „...kroczy w jednym szeregu z masami pracującymi całego świata”.

Tadeusz Sołtan

## ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

przeniosło swą siedzibę do gmachu własnego przy ul. Piotrkowskiej 58 (lewa oficyna)  
Centrala telefoniczna 195-60

(T. 784)

## Przed 10-ciu laty...

XXIV Kongres PPS odbył się w Radomiu 2-go lutego 1937 roku. Kongres Radomski odbywał się w atmosferze, nabrzmiałej groźnymi przewidywaniami nowej wojny, a jednocześnie utrwalającego się w klasie pracującej przekonania o dziejowej konieczności podjęcia decydującej walki o zdobycie w państwie władzy.

Kongresowi przewodniczył tow. Wilhelm Topinek, który zginął we wrześniu 1939 roku w obronie Warszawy. Obejmując przewodnictwo, wskazał on na wielkie znaczenie Kongresu, „przystępującego do obrad w chwili, gdy klasa robotnicza z PPS na czele stanęła wobec decydującego momentu podjęcia bezpośredniej walki o Niepodległość i o Socjalizm”.

Była to chwila szczególna. Wśród pożog wojennej w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie i wśród ciągle potęgających się konfliktów między państwowymi iniejowanymi i in scenizowanymi przez państwa faszystowskie, padły wszelkie złudzenia o bezpieczeństwie i POKOJU. Rychły wybuch wojny był tylko kwestią czasu. Podkreślano słusznie na Kongresie, że podlegające wojenni nie cofną się przed grozą NOWEJ WIELKIEJ WOJNY o

światowym zasięgu. W grę wchodziło nie tylko bezpieczeństwo Polski, ale przede wszystkim NIEPODLEGŁOŚĆ państwa i WOLNOŚĆ LUDÓW. Zacieśnienie elitarnego rządu polskiego, a w szczególności polityka zagraniczna państwa — zagrażały samemu istnieniu niepodległego państwa. Klasa robotnicza, skupiona w PPS i darząca ją pełnią zaufania na długim dziejowym szlaku, musiała wylonić z siebie sily, by zapobiec wiazaniu się z państwami, których działalność destrukcyjna, wroga ludowi, niósła z sobą zapowiedź wojny i groźbę zaboru.

Głównym punktem obrad Kongresu Radomskiego był program, który po wyczerpującej dyskusji został uchwalony przez przytłaczającą większość obecnych na kongresie delegatów.

W dyskusji odznaczyły się mocnymi polemicznymi akcentami przemówienia niedawnych więźniów brzeskich, tow. Norberta Barlickiego i Stanisława Dubois. Obaj znakomici mówcy i przywódcy lewicy partyjnej przewidywali drogi rozwojowe Polski i jej klasy robotniczej dokładniej, niż inni delegaci, przemawiający z trybuny kongresowej.

Uchwalony program głosił, „że szeroka rozbudowa praw wolnościowych może nastąpić dopiero po przełamaniu sił reakcji i FASZYZMU wszelkimi, rozporządzalnymi środkami, gdyby nawet one musiały w okresie przejściowym przybrać charakter czasowej dyktatury.

Program wyraźnie mówił, że koniecznością dziejową dla Polski jest powstanie RZĄDU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO. Rząd ten musi być rewolucyjny i „DLA UNIEMOŻLIWIENIA WSZELKICH PRÓB KONTRREWOLUCJI oraz dla zapobieżenia wszelkim próbom najazdu zzewnątrz zapewnić państwu potrzebną siłę zbrojną, związaną jak najściślej z przywódczym z masami robotniczymi i chłopskimi”.

Kolejnym punktem rozważań Kongresu Radomskiego była sprawa zapobieżenia grożącej wojnie z agresorami faszystowskimi — i walki z przejawami faszystwu w Polsce i Europie.

Kongres w przyjętej rezolucji ostrzegal naród i aparat do czasu rządzący w Polsce przed ponurą groźbą nowej wojny i zwłószczy jej skutkami.

Dużo uwagi poświęcił Kongres Radomski sprawom kultury i sprawie poszanowania godności czło-

wieka, deptanej przez faszystw. Kongres stanął na stanowisku, że TYLKO ZWYCIĘSTWO KLASY ROBOTNICZEJ I ZASADNICZE ZMIANY USTROJOWE MOGĄ ZAPEWNIĆ KLASIE PRACUJĄCEJ NALEŻNE JEJ STANOWISKO W PAŃSTWIE I SPOŁECZYSTWIE.

Dopiero wypadki ostatniej wojny stworzyły warunki, które pozwoliły na realizowanie programu radomskiego w sprawie powstania RZĄDU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO, z udziałem inteligencji pracującej. Oboz Pokoju i Postępu idzie od zwycięstwa do zwycięstwa, gdyż ma oparcie nazewnątr w potężnym Związku Radzieckim, a na wewnątr — w jednolitym froncie.

Sytuacja powojenna różni się zasadniczo od warunków, w jakich znajdowała się klasa robotnicza i PPS w okresie Kongresu Radomskiego. Władza w Polsce jest w rękach LUDU i LUD władzy odebrać sobie nie pozwoli. PPS ma za sobą sympatię i zaufanie społeczeństwa, które wie, że od z górą pół wieku partia pozostała wierna naczelnym swoim hasłom, którym na imię NIEPODLEGŁOŚĆ i SOCJALIZM, że hasła te realizuje i jest wyrazielielka testnot narodu do POSTĘPU i POKOJU.

Stanisława Woszczyńska

## Jednolita PPS — niepodzielny pokój



**PSS wczoraj i dziś**

# „Powszechna” zdobywa Łódź

Pod tęczowymi sztandarami realizuje się demokracja gospodarcza

Triumfalnym pochodem postępuje w Łodzi naprzód, rozwijając się coraz pomyślniej i organizując coraz większe rzesze pracujących, Powszechna Spółdzielnia Spożywców, popularnie zwana w naszym mieście „Powszechna”.

Pod jej tęczowe sztandary garna się z każdym dniem coraz to nowsze rzesze konsumentów, tysiące członków, szukając i znajdując w niej ochronę przed wyzyskiem. Nabywając w sklepach PSS towary i produkty, mają oni absolutną gwarancję, iż ku-

ru ruchu spółdzielczego w naszym mieście. W latach późniejszych następuje połączenie pierwszych spółdzielni „Wyzwolenia” i „Rola” w „Powszechną Spółdzielnię Spożywców”, która z czasem koordynuje i jednoczy mnóstwo innych spółdzielni, tworząc podstawową organizację o wielkiej sile dynamicznej.

**Lata rozwoju i okupacja**

W latach 1925 — 1937 następuje dalsze przyłączenie się innych spół-

Rok 1946 jest dalszym etapem we wspaniałym rozwoju PPS. W lipcu powstaje pierwszy Dom Towarowy w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 100. Powstaje masa sklepów mleczarskich, sklepów sprzedaży artykułów monopolowych, cały szereg zakładów wytwórczych, piekarni itp. itp. Dorobek gospodarzy tego roku ilustrują następujące dane: Liczba członków wzrosła do 74,352 osób, liczba pracowników do 2,500. Punktów handlowych było już ponad 300. Wprowadzono specjalizację branżową, rozszerzono produkcję własną, tak, że obrót zamknął się w r. 1946 olbrzymią kwotą 3 miliardów zł. PSS wysunęła się w Łodzi na czoło, jako organizacja zajmująca jedno z pierwszych miejsc w życiu społeczno-gospodarczym miasta.

**Świetne perspektywy**

Było do przewidzenia, że i rok 1947 przyniesie dalszy, wszechstronny i wspaniały rozwój „Powszechności”. PSS miała bowiem do spełnienia szereg niezwykle doniosłych zadań. W okresie, gdy prywatny handel, a zwłaszcza jego nieuczciwy, spekulacyjny element, próbował towar magazynować, celem osiągnięcia większych zysków, PSS poszła wyraźnie po linii polityki interwencyjnej, rzucając na rynek spożywczy i materiałowy, towary po cenie wyjątkowo taniej. Dążyła do tego, aby towar trafiał bezpośrednio do rąk konsumenta z wyeliminowaniem tzw. handlu łańcuszkowego. Wyraźnie mówi o tym stosunek obrotów hurtowych do detalicznych. Opierano swą gospodarkę na uczciwej kalkulacji i to widział każdy konsument, zainteresowany w zakupie najlepszego towaru na najdogodniejszych warunkach.

Nie dziwnego, że w roku 1947 liczba członków spółdzielni nadal rośnie i na dzień 1 grudnia r.b. osiągnęła cyfrę 109,963 osób. Wzrosły też niepomniernie obroty. Wzrosła sieć placówek handlowych i wytwórczych. Powstała pierwsza w Łodzi wielka

Hala Targowa na Pl. Barlickiego, powstała palarnia kawy, rozlewnia octu, ciastkarnia, fabryki cykori, własne młyny, cały szereg zmechanizowanych piekarni, fabryka wód gazowych, itd. itd. Dysponując takim aparatem wytwórczym, PSS otrzymała szerokie możliwości kontroli produkcji i podniesienia jej do wymaganego przez konsumenta poziomu. Posiadanie własnych młynów pozwoliło produkować mąkę, niezależnie się od trudności komunikacyjnych i zaopatrzyć ludność regularnie w chleb.

**Plan, który napawa dumą**

Reasumując działalność „Powszechności”, trzeba powiedzieć, że nie zawiodła ona nadziei wielotysięcznych rzesz członkowskich i półmilionowej Łodzi. Z planu swej pracy może ona być doprawdy dumna. Akcje interwencyjne PSS wyraźnie zademonstrowały rolę „Powszechności”, która wpływała bezpośrednio na kształtowanie się cen rynkowych. Sklepy

PSS dla przeciętnego robotnika łódzkiego, a nawet nie tylko dla robotnika, odgrywały rolę kompasów w prawdziwej dżungli cen łódzkich.

Reasumując, trzeba jeszcze podkreślić, że przez zwiększenie podaży towarów na rynku, przez stosowanie uczciwej i oszczędnej kalkulacji i stałą regulację cen rynkowych, zapewniono sprawiedliwy rozdział towarów i produktów między społeczeństwo. Przystosowano asortyment towarów do potrzeb człowieka pracy, zwiększono siłę nabywczą gospodarstw domowych, wreszcie uwzględniło w polityce sprzedaży głównie interesy ludzi pracy.

Uspocznienie handlu, które znalazło swój idealny wyraz w działalności „Powszechności” było poważną szkołą wychowania gospodarczego szerokich mas w duchu spółdzielczym, w duchu demokracji gospodarczej. W tej mierze PSS odegrała poważną rolę w życiu państwowym, albowiem realizowała i realizuje zasady nowego ustroju na odcinku gospodarczym.

STG.



Dom Towarowy PSS przy ul. Piotrkowskiej 100

puja artykuły pierwszorzędnej jakości, nie przepłacając za nie ani grosza. „Powszechna” jako organizacja społeczno-gospodarcza, jako instytucja nawiązuje do demokracji, nastawiona jest bowiem przede wszystkim na ochronę interesów świata pracy, na zaspokojenie jego elementarnych potrzeb w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego i aprowizacji.

**Zaufanie mas pracujących**

To zaufanie, jakim PSS cieszy się ze strony łódzkich mas pracujących, nie spadło z nieba. Jest ono wynikiem wyteźnionej i owocnej działalności ruchu spółdzielczego w Łodzi na przestrzeni wielu dziesiątków lat.

Dzisiaj spotykamy w wielkiej Łodzi na każdym kroku sklepy i magazyny „Powszechności”. Samych sklepów spożywczych mamy już 215, kilkadziesiąt sklepów sprzedaje materiały tekstylne, PSS dysponuje teraz całym rozległym aparatem wytwórczym, jest największym dostawcą chleba dla ludności, ma własne piekarnie mechaniczne, fabryki, szwalnię — słowem, karmi i przyodziewa robotniczą Łódź.

**TO DZIŚ**

Ale, jak to wyglądało w początkach ruchu spółdzielczego w Łodzi, sięgających końca XIX wieku? Wtedy dosłownie nie było jeszcze niczego. Na kilka lat przed 1905 r. powstały dopiero tzw. komandytówki, zaczątki dzisiejszych instytucji, które później, po rewolucji, przekształciły się w spółdzielnie o czystej formie. Nie były one zakładane odgórnie, lecz powstawały samorzutnie, w sposób naturalny, wynikający z odczuwania potrzeby samoobrony gospodarczej. Ich założycielami byli robotnicy fabryczni, stojący na wyższym poziomie uświadomienia społecznego dzięki ruchom społeczno-politycznym, które w tym czasie żywo pulsowały w Łodzi. Tak rodziły się spółdzielnie „Wyzwolenie”, „Rola”, „Jutrzenka”, „Zorza”, „Łódzianin” i inne. Stały się one podstawą rozwo-

dzielną do PSS, a w r. 1939 „Powszechna” liczy już 18,000 członków, współpracujących z władzami tej instytucji przy pomocy sieci zorganizowanych komitetów sklepowych i walnych zgromadzeń pełnomocników. Majątek PSS przewyższał wówczas 2 i pół miliona zł. Gdy po kampanii wrześniowej Łódź została włączona do tzw. Okręgu Warty, „Powszechna” wraz z całym jej dorobkiem, znajduje się na czarnej liście. Hitlerowcy usuwali z szyldów spółdzielni napisy polskie, część sklepów oddała prywatnym ludziom pochodzenia niemieckiego, przeprowadzając aresztowania działaczy spółdzielczych, słowem marnują dorobek i osiągnięcia wieloletniej pracy.

30.10. 1939 r. zostaje wyznaczony komisarz naczelny nad spółdzielnią. W r. 1941 liczba Polaków — pracowników spółdzielni spada do 3 osób. Druga faza ruchu spółdzielczego w Łodzi zamyka się przy akompaniamentie rozstrzelani i wysiedlenia, w warunkach bezlitosnego ucisku faszystowskiego i tepienia polskości.

**Nowa karta w odrodzonej Polsce**

Odrodzenie Państwa Polskiego otwiera dopiero nowa, wielka karta spółdzielczości. Niezwłocznie po wypędzeniu okupanta i oswobodzeniu Łodzi, wskrzeszona zostaje „Powszechna Spółdzielnia Spożywców”. 20 i 21 stycznia 1945 r. odbywają się w Łodzi pierwsze zgromadzenia członków PSS i wyłonione zostają nowe władze „Powszechności”, które przejmują pozostałe relikwiny towarowe i zabezpieczają je przed grabieżą. Główna myśl organizatorów — to świadomość, że robotnik musi zaspokoić swe potrzeby życiowe. Powstają pierwsze punkty handlowe, działalność spółdzielni zaczyna się powoli normalizować. PSS posiada 24,000 członków, obsługując 300 tys. Inne. Stały się one podstawą rozwo-

## Pijmy piwo, a nie wódkę

Wizyta w browarze „Łódzki Zdrój”

Po raz drugi, w tym roku składamy wizytę w Państwowym Browarze „Łódzki Zdrój” przy ul. Nowolki 34, gdzie mieści się jednocześnie siedziba Oddziału Wschodniego Centralnego Zarządu Przemysłu Fermentacyjnego.

Przy wejściu zetknęliśmy się z kierownikiem — tow. Szadkiem, który uprzednio wtajemniczał nas w proces produkcji piwa. Tow. Szadek jest nieco urażony. Zakochany w swoim zawołaniu — wyobraź sobie, że będziemy mogli poświęcić sprawie piwowarstwa co najmniej jakiś numer specjalny — i styl telegraficzny poprzedniej naszej publikacji nie został z tego powodu przez niego zbyt entuzjastycznie powitany. Ale, że piwo posiada własności odżywcze i daje organizmowi ludzkiemu — w przeciwieństwie do szkodliwej wódki — znaczną ilość kalorii, pracownicy browarów są zazwyczaj ludźmi rzeczowo myślącymi, spokojnymi, o łagodnym charakterze. To też z tow. Szadkiem szybko doszliśmy i tym razem do porozumienia...

**OSTATNIE INWESTYCJE**

Jak nas uprzejmie informuje dyr. techniczny — w ostatnim czasie na terenie browaru przeprowadzono in-

westycje, które mają niewątpliwie dodać wpływ na usprawnienie produkcji, na zwiększenie zdolności produkcyjnej i na wzrost jakości produktów.

Tak więc uruchomiona została chłodnia, dzięki czemu browar przejdzie już w bieżącym sezonie na sztuczne chłodzenie napojów. Jest to o tyle ważne, że chłodzenie lodem naturalnym grozi zakażeniem piwa przez drobnoustroje, co nie może mieć miejsca przy zastosowaniu systemu chłodzenia lodem sztucznym. Jednocześnie dzięki uruchomieniu chłodni — zdolność produkcyjna lodu sztucznego wynosi obecnie 18.000 kg. dziennie!

Dzięki powiększeniu zdolności „leżakowania” piwa o 1.950 hektolitrow — zdolność produkcyjna browaru w chwili obecnej wzrosła z 55 tys. na 90 tys. hektolitrow rocznie.

Dwa oddziały „leżakowania” piwa zostały całkowicie unowocześnione przez zasłabienie wielkich drewnianych kufów — metalowymi kufami-cystemami. Oddziały te są słusnie chlubą browaru. Przez przeprowadzenie rurociągów z wielkiej chłodni na oddział fermentacji piwa — eliminuje się stary, prymitywny sposób chłodzenia kadzi fermentacyj-

nych za pomocą pływaków, napełnionych lodem. Nowy sposób jest pod każdym względem lepszy. Najważniejszym jest to, że obecnie nie jest możliwe jakiegokolwiek zanieczyszczenie piwa.

**PREMIOWANIE DAŁO REZULTATY**

W tej chwili browar znajduje się w stanie największej pracy, związanej z kampanią siodowania i skupu jęczmienia. Akcja premiowania jęczmienia doborowego dała rezultaty. Zainteresowanie wzorową hodowlą jęczmienia wzrosło. W przeciwieństwie do lat ubiegłych — przeciętnie 75 proc. ziarna kwalifikuje się do I gatunku, co będzie miało ogromny wpływ na wzrost jakości piwa.

**PIWO — CONTRA WÓDKA**

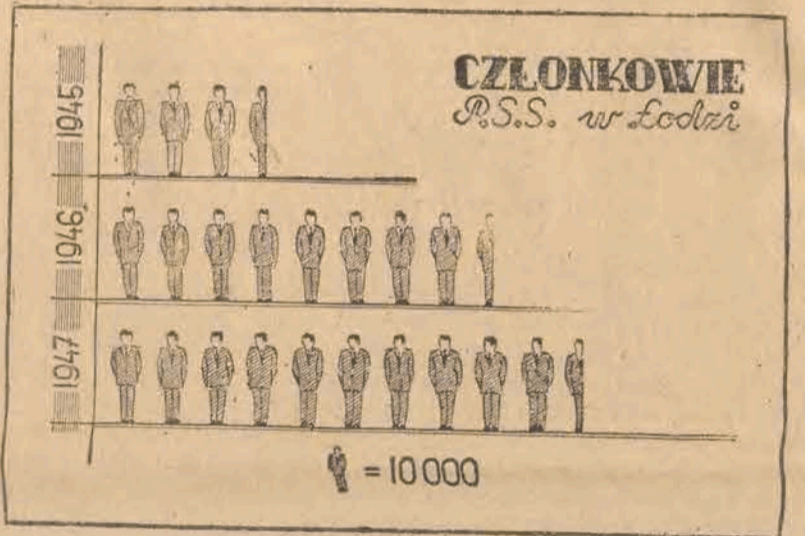
Polacy nie są narodem piwoszów. Z wielu względów — szkoda.

Sa wprawdzie u nas ludzie — byli nawet taki kierownik Monopoli Spirytusowego, który życzył sobie, aby pręga zajęła pozytywne stanowisko w sprawie spożywania wódki — ale zdajemy sobie sprawę wszyscy z tego, że wódka dla organizmu ludzkiego jest szkodliwa. Nie wszyscy natomiast zdajemy sobie sprawę z tego — jak bardzo szkodliwa może być dla organizmu lemoniada, produkowana przez niektóre zakłady wytwórcze na sacharynie, esencji octowej i sztucznych barwnikach. Piwo natomiast, którym można doskonale ugasić pragnienie — jest nie tylko nieszkodliwe, ale wręcz przeciwnie, dzięki swemu składowi chemicznemu (słód) — wpływa dodatnio na organizm ludzki, jest pożywną, zawiera kalorie.

I napewno dobrze byłoby, gdybyśmy jak najprędzej mogli stwierdzić, że piwo wyrugowuje z naszego życia społecznego spożycie wódki, jak również w okresie letnim — sztucznych lemoniad.

Dobrze byłoby, gdybyśmy się raczej stali narodem piwoszów...

Wicz.



**POWIELACZE PŁASKIE, ROTACYJNE, MASZyny do PISANIA, LICZENIA, ZEGARY dla PRZEMYSŁU oraz DLA MIESZKAN POLCA**

**CZESŁAW DANECKI**  
 ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 55. TELEFON 163-37.

WŁASNE WARSZTATY  
 NAPRAWY MASZYN BIUROWYCH. (B 716)



# SPORT

## AZS (Kraków) nie zachwycił zwyciężając TUR (Łódź) 25:22

Drużyna koszykowa AZS-u krakowskiego wzbudziła swym przyjazdem do Łodzi duże zainteresowanie wśród miłośników piłki ręcznej. Licznie zebrana publiczność miała możliwość oglądać zawody, stojące na stosunkowo niskim poziomie. Jeżeli AZS nie zachwycił swą grą — to obiektywnie trzeba stwierdzić, iż to dzianie zagrał słabo. Błędna taktyka drużyny TUR-u doprowadziła w konsekwencji do porażki.

Łodźianie grali stanowczo za wolno. W ciągu całego meczu nie widzieliśmy u nich dostojnie ani jednego przeboju. Brak było zagrań pod koszem, zaś rzuty z dalszej odległości raziły wprost brakiem precyzji. Nie widzieliśmy natomiast braku tych elementarnych zasad gry w koszykówkę w akcjach zespołu krakowskiego. Goście grali szybko i tym za-

skoczyli drużynie miejscowej, której odpowiada raczej powolne tempo. AZS posiada w swym zespole dwóch graczy, stojących na dość wysokim poziomie. Są nim Rozpędowski i Kozdroń. Bahr był tym razem zawodnikiem słabszym i nieproduktywnym.

Nieco więcej trudności następcza klasyfikowanie zawodników w zespole łódzkim. Tu wśród przeciwności, nie widzieliśmy zawodnika godnego na wyróżnienie.

Pierwsza połowa spotkania toczy się w atmosferze nieco napiętej, której źródłem jest, jak zwykle, twarde walka o punkty. Przeważa techniczność i po upływie kilku minut gry cyfrowa — AZS.

Przewaga krakowian uwidoczniła się jednak do dwóch punktów, co jest wyraźnym dowodem równorzędnej gry obu zespołów.

Pierwsza część zawodów kończy się pod znakiem wyniku 14:13 na korzyść drużyny krakowskiej.

AZS strzela kolejno 3 kusze i jasnym jest, że meczu tego przegrać nie może. Wynikiem 22:25 TUR (Łódź) oddaje drugi punkt drużynie krakowskiej.

Sędziowie tego spotkania: p. Muszyński z Poznania oraz p. Zajackowski z Łodzi dali przykład jak należy sędziować.

Swym trafnymi orzeczeniami i opanowaniem pozostawili po sobie nadzwyczaj dodatnie wrażenie.

„WAN”

## Na które hoisko padnie wybór?

Mecz Polska-Czechosłowacja powinien odbyć się we Wrocławiu



Czechosłowacki Związek Piłki w ostatnim swym liście do PZPN wyraził zgodę na rozegranie rewanżowego meczu między państwowego

czne atrakcyjne imprezy zyskuje się dla sportu coraz większą ilość zwolenników. A o to właściwie chodzi, gdy zamierzamy, aby wychowanie fizyczne na ziemiach odzyskanych stało się tam jak najbardziej popularne.

w Polsce w dniu 18 kwietnia 1498 r. Polskie władze piłkarskie zastanawiają się obecnie, jaktemu miastu powierzyć organizację powyższych zawodów.

Najpoważniejszym kandydatem jest w tej chwili Warszawa i Wrocław.

Nie od dziś datuje się „walka” o kregów o pozyskanie organizacji spotkań między państwowych, jako imprez najbardziej atrakcyjnych.

W roku ubiegłym Warszawa była świadkiem zawodów z Rumunią. Ponadto mieszkańcy stolicy obserwowali na stadionie Wojska Polskiego go przebieg spotkania piłkarskiego z Torpedo i mecz bokserski z ZSRR.

Odrzucając na bok wszelkie ambicje lokalne (bo i Łódź z równym powodzeniem mogłaby się ubiegać o organizację meczu Czechosłowacja — Polska) — uważamy za wskazane, by mecz z Czechami urządził we Wrocławiu.

Wiemy, iż należy liczyć się z tym, że frekwencja publiczności na meczu między państwowym w Katowicach, Warszawie, czy Łodzi będzie większa, niż — powiedzmy — we Wrocławiu. Ale nie zawsze względy kasowe powinny odgrywać dominującą rolę.

Pamiętajmy o tym, że poprzez li-

czne atrakcyjne imprezy zyskuje się dla sportu coraz większą ilość zwolenników. A o to właściwie chodzi, gdy zamierzamy, aby wychowanie fizyczne na ziemiach odzyskanych stało się tam jak najbardziej popularne.



głosł wizytator Nonas:

## Pokaz ćwiczeń, gier i tańca

Jutro, 15 bm. w sali YMCA o godz. 19 odbędzie się pokaz ćwiczeń gimnastycznych, gier i tańców narodowych, które wykonają uczniowie i uczennice łódzkich szkół powszechnych i średnich. Na program powyższej imprezy złożą się: Słowo wstępne, na temat jak jest cel i charakter pokazu wy-

W najbliższym kuponie „totka” sportowego, który zamieścimy w jutrzejszym numerze, grający spotkają się po raz pierwszy z meczami piłkarskiej Ligi angielskiej.

Tym razem odgadnąć 12 lub 11 spotkań będzie niekłada sztuką, gdyż zgodnie z naszym projektem, Polski Komitet Olimpijski, chcąc uniknąć tak wielkiej ilości trafnie rozwiązanych zgłoszeń — postanowił wprowadzić do „totka” spotkania drużyn I Ligi angielskiej.

Chcąc chociaż w przybliżeniu zorientować naszych Czytelników o sytuacji, jaka w tej chwili istnieje w Lidze angielskiej — zamieszczamy

tabelkę rozgrywek, nadmienając przy tym, że w poniedziałkowym kuponie Nr 8 będziemy musieli przewidywać wyniki 4 następujących spotkań:

miejsce	1. Arsenal	pkt.
1.	Arsenal	29
2.	Burnley	24
3.	Derby C.	23
4.	Blackpool	23
5.	Preston	23
6.	Middlebigh	22
7.	Aston Villa	22
8.	Wolves	21
9.	Mach. City	19
10.	Everton	19
11.	Manch. U.	18
12.	Portsmouth	17
13.	Huddersfid	17
14.	Sunderland	17
15.	Liverpool	17
16.	Chelsea	17
17.	Charlton	17
18.	Sheffield U.	16
19.	Blackburn	13
20.	Stoke City	13
21.	Bolton W.	12
22.	Grimsby T.	9

## Brak słów...

Podczas urzędowego przesłuchania przez Wydział Gier i Dyscypliny PZPN, odbywającego się w lokalu najwyższej magistratury piłkarskiej w Warszawie środkowy pomocnik Polonii Świdnickiej, Kwasniewski był nieczysty i zachował się nieodpowiednio.

W rezultacie warszawskiej wizyty, Kwasniewski został zdyskwalifikowany na 2 lata.

Tyle — krótki komunikat. Smutny wypadek z Kwasniewskim świadczy dobitnie, iż nałóg alkoholizmu zatacza w sporcie polskim coraz szersze kręgi.

Mało tego. Piłkarz ten nie zwrócił na to uwagi, iż znajduje się przed najwyższymi władzami sportu piłkarskiego. A to już wskazuje, że coraz więcej rozpręża się w klubach dyscyplina i zupełnie zanika akcja wychowania zawodników w duchu sportowym.

Bo przecież nie możemy posądzać Kwasniewskiego o to, aby pił wódkę dla nabrania odwagi przy składaniu zeznań.

## Warszawianki przegrały z Czeszkami 15:55

W Warszawie gości obecnie zespół koszykarek „Sparta” z Pragi.

Swój pierwszy mecz na terenie Polski — Czeski rozegrały ze Spółdzielczym Klubem Sportowym.

W spotkaniu tym, koszykarki Sparty wykazały wysoką klasę i mając wyraźną przewagę z łatwością pokonały drużynę stolicy w stosunku 55:15 (29:9).

W zespole czeskim najlepiej wypadły Ceinostowa, Pragerowa i Meroustova.

Z Polek wyróżniły się Kozłowska i Morawska.

## Grzywocz wygrywa z Bazarnikiem



Miłośnicy sportu bokserskiego z wielką niecierpliwością oczekiwali na termin pojedynku boksaerskiego obecnego reprezentanta Polski Bazarnika z Grzywoczem.

Spotkanie to miało wykażać, który z tych zawodników jest lepszy i zasługuje w tej chwili na miano „króla” kogutów w pięściarstwie polskim.

Pojedynek dwóch najlepszych w tej wadze bokserów odbył się na Śląsku w ramach turnieju młodych i utalentowanych pięściarzy wagi ciężkich.

W pierwszej rundzie walka była wyrównana.

W drugiej oraz trzeciej — Grzywocz zdobył minimalną przewagę i odniósł zwycięstwo.

Grzywocz wykazał w tym spotkaniu dobre przygotowanie kondycyjne i bogaty repertuar ciosów.

## Dziś Poranek Artystyczny ŁKS-u

Dziś w sali restauracji „Sovoy” od godziny 17-ej do 20-ej odbędzie się poranek artystyczny przy użyciu mikrofonu, który urządza ŁKS.

Udział w poranku wezmą: Jerzy Plebelski, Henryk Szwajcar i Wala Żejmówna.

# SPÓŁDZIELNIA

## O. M. T. U. R.

# START

Łódź, ulica Piotrkowska Nr 124

---

### POLECA:

Artykuły sportowe oraz sprzęt szermierczy; szable, florety, maski szermiercze, karabiny do walki na bagnety, rękawice szermiercze i t. p.

## Albo, albo...

Wówczas, gdy hokeiści wszystkich państw Europy, które mają widać udział w najbliższych Igrzyskach Olimpijskich usilnie trenują i na sztucznych lodowiskach rozgrywają między sobą mecze. Nasi zawodnicy jeszcze w chwili obecnej przygotowują się do turnieju olimpijskiego przy pomocy tak zwanej „suchej zaprawy”.

Nie dziwnego, że w dniu wczorajszym Polski Komitet Olimpijski zwrócił się do zarządu P.Z.H.L. z żądaniem podania kontraktów zagranicznych, od których uzależniony jest w znacznym stopniu wyjazd drużyny hokejowej Polski na Olimpiadę.

Od treści tej odpowiedzi zależy również, czy Polski Komitet Olimpijski wyśle swego przedstawiciela do Szwecji po sprzęt hokejowy dla całej ekipy olimpijskiej.

## Ze świata

Jak podaje angielskie ministerstwo skarbu obrót totalizatora sportowego w Anglii „pool” wyniósł w roku bieżącym 80 milionów funtów szterlingów.

Gus Lesniowicz, mistrz bokserski świata w wadze półciężkiej otrzymał nagrodę E. J. Neila dla najlepszego boksera w roku 1947.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy, zawodowy mistrz świata w ciężkiej Joe Louis oświadczył, że mecz z Walcottem ma być już ostatnią jego walką.

Mistrz świata jest bowiem zdecydowany definitywnie porzucić ring, bez względu na to, jaki będzie wynik tego ostatniego spotkania.

Mistrzowska drużyna Czechosłowacji w hokeju na lodzie LTC (Praga) odniosła nowy sukces podczas pobytu w Anglii, wygrywając zdecydowanie z reprezentacją Anglii w stosunku 9:3 (6:1, 3:0, 6:2). Jest to zarazem drugi występ i powtórne zwycięstwo hokeistów czeskich w Anglii.

Anglicy byli przeciwnikiem równorzędnym jedynie w pierwszej tercji, w której prowadzili nawet 1:0.

13 stycznia 1948 r. rozegrane zostanie w Pałacu Sportowym w Paryżu spotkanie bokserskie między Stefanem Olkiem, Polakiem z pochodzenia i Francuzem Martinem.

Zwycięzca tego spotkania zdobędzie tytuł mistrza Francji w ciężkiej i zgodnie z decyzją władz bokserskich w dniu 9 lutego stoczy pojedynek ze zwycięzcą turnieju brukselskiego wagi ciężkiej Austriakiem Weidinem.

Obędzie się w Krakowie w dniach od 15 do 21 grudnia, pierwszy turniej bilardowy o mistrzostwo Polski.

Projektuje się, na wzór istniejących za granicą 22 związków bilardowych zrzeszonych w światowej Federacji, założyć „Polskiego Związku Amatorów Sportu Billardowego”.

Polski Związek Szachowy w Warszawie nadesłał do Oddziału Krakowskiego zatwierdzenie organizacji mistrzostw szachowych Polski w Krakowie w marcu 1948 r.

Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej zapobiegł następującym polskim sędziom piłkarskim jako międzynarodowym: Turkowskiego, mjr. Sznajdra, Bergtala, Kamińskiego i Michalka. Wypada zaznaczyć, że najwyższe sędziów międzynarodowych ma Anglia — 8 i ZSRR — 6.

## Pod znakiem Olimpiady

Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w Londynie ustalił już ostatni etap trasy, na którym zostanie przeniesiony ponaocy znicz olimpijski ze wzgórza olimpijskiego w Grecji na Olimpiadę londyńską.

Od Dover — znicz przejdzie z zawodniczy angielscy, którzy do niego są na stadion olimpijski w Wembley.

Na tym odcinku, w sztafecie niosącej znicz weźmie udział 75 zawodników.

Każdy z nich będzie miał do przebiegnięcia ok. 3 km.

Znicz będzie niesiony przez całą noc z dnia 28 na 29 lipca 1948 r., tak, by zdążyć go dostarczyć na stadion, na krótko przed otwarciem Igrzysk.

Uroczystość ta nastąpi 29 lipca 1948 roku po południu.



## Od Redakcji

Z powodu nadmieru materiału bieżącego kolejny odcinek powieści Miguela de Unamuno „Prostu człowiek” — ukaże się w numerze jutrzejszym „Kuriera Popularnego”.



## Dzień w Łodzi

Telefon red. dyżurnego 144-18

## DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Antoniewicza (Sz. Pablanicka 56), Damińskiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejażd 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Zajaczkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

Wieczór autorski  
w Miejskiej Galerii Sztuki

W poniedziałek, dnia 15 grudnia br., w Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza) Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi urządza wieczór autorski Adama Ostojki (proza) i Marii na Pielichy (poezja). Początek o godzinie 19.

Wejście bezpłatne.

## Z życia Partii

W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 10 przed poł. w lokalu dz. „Śródmieście-Lewa” ul. Narutowicza 28, odbędzie się ogólne zebranie członków Koła PPS przy Filmie Polskim — Dział Fabrykacji.

W poniedziałek dnia 15 bm. o godzinie 15,30 w świetlicy przy ul. Żeligowskiego 3, odbędzie się zebranie Kół PPS i PPR przy Kombinacie 39. Ref. tow. K. Chojnacki.

## Z życia ZNMS

W dniu 15 bm. o godz. 19,30 odbędzie się zebranie sekcji Prawno-Ekonomicznej.

Referat pn. „Analiza Manifestu Komunistycznego” wygłosi tow. Goldberg.

Obecność OBOWIAZKOWA.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH  
w ŁODZI, zaangażuje na kierownicze stanowisko:

## INŻYNIERA

mającego duże doświadczenie w zakresie technicznym, organizacji zakładów i produkcji. — Obeznanym z przemysłem elektrotechnicznym przysługuje pierwszeństwo.

Warunki do omówienia.

Oferty z przebiegiem pracy zawodowej i świadectwami składać należy w Wydziale Personalnym ul. Piotrkowska 111.  
(PAP 2241)

## OGŁOSZENIA DROBNE

## Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY idet. i sta chorób skórnych, pecherza, wenerycznych przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12-2 i 4-9. Tel. 285-55. 232-

DR MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby złośliwe, ul. Traugutta 9, III p. powrót.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Prejzera ze Lwowa Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (tróg Zawadzkiej), tel. 169-00.

## Kupno i sprzedaż

POKOST malarski (liniany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbarny), sykatywa, poleca Wytwórnia Chemiczna „Ultron”, Łódź, Południowa 78-80, tel. 138-19. (8078)

POPULARNY Skład Mebli S. Gąsalski — Pawełczyk. Łódź ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 173-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnia, stołowe gabine ty, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotela i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. 7844-

MEBLE, sprzedaż — kupno, zamówienia — zamiana, Piotrkowska Nr. 275. (Sklep Galar i Biernacki).

SPRZEDAM piekarnię mechaniczną nowoczesne urządzenie — w śródmieściu z powodu choroby. Dzwonić 288-25. 10075

## Lokale

POKOJU umeblowanego w śródmieściu, poszukuje starszy pan na stanowisku. Warunki od umowy. Łaskawe zgłoszenia tel. 118-65 w godz. 10-13. 10071

## Zaofiarowanie pracy

2 KAMASZNIKÓW wykwalifikowanych, poszukuje Robotnicza Spółdzielnia Wytwórczo - Szewska „Wyzwolenie” z odp. udz. Piotrków Tryb., pl. Czarnieckiego 7. Siły tylko pierwszorzędne. Mięskanie zapewnione. Warunki do umowy.

## Nauka i wychowanie

ZAPISY na kursy Administracyjno-Handlowe, stenografii, księgowości, maszynopisanie — przyjmuje sekretariat Szkoły Andrzeja 4. 19076

## Szczególnie w okresie przedświątecznym

## Komisja Specjalna nie dopuści do jakiegokolwiek wyzysku konsumentów

(At) w siedzibie delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi odbyła się w dniu wczorajszym wielka konferencja przedstawicieli instytucji, aprowizujących świat pracy, której przewodniczył prezes Komisji Specjalnej, tow. Madeja.

Na konferencji omówiono związane z zaopatrzeniem świata pracy w okresie przedświątecznym w jakościowo dobre wyroby po przystępnych cenach, zgodnych z obowiązującymi normami.

## „HANDEL WIĄZANY”

Poza sprawą energicznego zwalczania wszelkich prób wyzysku i spekulowania na kieszeniach konsumentów, poruszone zostały zasadnicze dwie sprawy, a mianowicie rozdzielnictwo maki pszennej w okresie przedświątecznym przez Rejonową Centralę Apropowizacyjną, PSS i drobnych kupców-detalistów, oraz handel rybami przed Bożym Narodzeniem.

Przewodniczący Komisji Specjalnej stwierdził, że niedopuszczalnym jest tzw. „handel wiązany w detalu”, tzn. uzależnienie sprzedaży jakiegoś artykułu od kupna innych towarów. Takie fakty miały w praktyce miejsce i godzą one w interesy konsumenta. Jednocześnie apelował on do zebranych, aby nie dopuścili do wykorzystania koniunktury przedświątecznej przez elementy nieuczciwe w kupiectwie, żerujące na skromnych zarobkach pracowniczych, aby nie zaistniał w

Łodzi ani jeden wypadek, w który musiałaby ingerować Komisja Specjalna.

## RYB PODOSTATKIEM

Jeśli chodzi o handel rybami, to przewodniczący Komisji Specjalnej zwrócił uwagę, że przygotowany został dla Łodzi dostateczny zapas ryb i nie ma absolutnie żadnej podstawy do zwyczajki cen tego artykułu, który znajdzie się na każdym stole świątecznym. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że Komisje Cennikowe nie podniosły cen ryb. Wszelka przeto samowola i próby sztucznego podbicia cen ryb będzie ścigana przez Komisję Specjalną z największą surowością, zwla-

szcza w okresie przedświątecznym.

Nad referatem tow. Madeja wywiązała się obszerna dyskusja. Wszyscy przedstawiciele instytucji podkreślili zgodność swoich poglądów ze stanowiskiem Komisji Specjalnej.

## MASOWE KONTROLE SKLEPÓW

Na zakończenie narady ob. Madeja zakomunikował zebrany, że w okresie, dzielącym nas od świąt, Komisja Specjalna przeprowadzi częste i masowe kontrole w sklepach, aby czuwać nad racjonalną i uczciwą sprzedażą wszelkich artykułów żywnościowych, odzieży, artykułów gospodarstwa domowego, zabawek dziecięcych, ozdób choinkowych, na które ustalone zo-

stały dokładne marże zarobkowe przez Komisję Cennikową.

Komisja ta obradowała w dniu wczorajszym i zdecydowała ona nie podnosić żadnych cen. Zatwierdzona została dotychczasowa marża zarobkowa dla wyrobów mięsnych oraz 25-30 proc. marża dla detalicznego handlu rybami. Cena detaliczna drożdży ustalona została na 5 zł za 1 kg. Dopuszczalny zysk w detalicznym handlu zabawkami dziecięcymi ustalony został 28-35 proc. od ceny hurtowej, marża na szklane ozdoby choinkowe ustalona została w wysokości 40 proc. od ceny hurtowej.

Cennik powyższy obowiązuje, począwszy od dnia dzisiejszego.

Rejestracja lekarzy łódzkich  
O dopełnieniu obowiązku należy powiadomić Izbę Lekarską

Jak wiadomo, przeprowadzana jest obecnie w Łodzi przymusowa rejestracja zawodów wolnych. M. in. obowiązani są do zarejestrowania się lekarze, zajmujący się praktyką prywatną, którzy przy rejestracji winni wnieść do odpowiednich Urzędów Skarbowych odpowiednio opłaty. Przy obrocie do 10 tys. zł miesięcznie w miesiącu czerwcu rb., opłata wynosi 10 proc., przy obrocie od 10 do 20 tys. zł — 12 proc., od 20 do 50 tys. zł — 15 proc., od 50 do 100 tys. zł — 22 proc., zaś przy obrocie, przewyższającym 100 tys. zł — 30 proc. Lekarze, którzy w czerwcu rb. jeszcze nie praktykowali — winni wnieść odpowiednią opłatę na podstawie obrotu z poprzedniego miesiąca, tj. z maja rb., zaś ci, którzy rozpoczęli praktykę w czerwcu, muszą uiścić opłatę ustaloną przez Urząd Skarbowy.

Uzyskane zaświadczenia o dokonaniu wpłaty oraz karty rejestracyjne lekarze zobowiązani są przedstawić w sekretariacie Okr. Izby

Lekarskiej, gdzie otrzymują do wypełnienia odpowiednie druki. Lekarze-społecznicy, nie zajmujący się w ogóle praktyką prywatną powinni o tym zawiadomić Izbę Lekarską i wypełnić odpowiednie formularze.

Jak się dowiadujemy, w związku z powyższym Izba Lekarska w Łodzi wystosowała do swoich członków okólniki, wzywające do wykonania przewidzianych ustawą obowiązujących formalności, tym bardziej, że niedopełnienie ich po-

ciąga za sobą poważne konsekwencje, a mianowicie areszt do 3 miesięcy i grzywnę do 500 tysięcy zł.

Przy sposobności warto nadmienić, że lekarze, zamieszkałi poza Łodzią winni do dnia 31 grudnia rb. przestać do okr. Izby Lekarskiej w Łodzi w liście poleconym zaświadczenie o wpłacie w Urzędzie Skarbowym, odpis karty rejestracyjnej oraz wypełnione druki, które otrzymać mogą u delegatów Okr. Izby Lekarskiej, tj. u lekarzy powiatowych.

## W trosce o dobrą

komunikację lokalną  
Specjalny kurs Min. Administracji

Jednym z najważniejszych zagadnień państwowych jest odbudowa dróg komunikacyjnych w kraju. Szczególnie trudne i dotychczas raczej prowizorycznie rozwiązywane były na terenie poszczególnych ośrodków bołaczki komunikacji lokalnej. Każde z miast, a między innymi Łódź cierpi na brak środków komunikacyjnych. Przepelnione tramwaje, brak połączenia z leżącymi poza miastem osiedlami — oto kwestie, które utrudniają warunki pracy mieszkańców miast.

Są to jednak trudności chwilowe, które zostaną w przyszłości usunięte. Planowa rozbudowa sieci lokalnych dróg i środków komunikacyjnych została bowiem uwzględniona w ogólnym planie gospodarczym.

Celem zapoznania czynników kierowniczych Komunalnych Zakła-

dów Komunikacyjnych (tramwaje, autobusy, kolejki dojazdowe) z nowymi planami na tym polu zostaje zorganizowany przez Ministerstwo Administracji Publicznej specjalny kurs. Odbędzie się on w Łodzi od 15 do 20 bm.

60 dyrektorów i kierowników komunalnych przedsiębiorstw komunikacyjnych z całej Polski wysłucha szeregu ciekawych i wszechstronnie opracowanych wykładów, których tematy poddawane będą dyskusji. Prócz części teoretycznej, przewidziana jest także część praktyczno-poglądowa w miejskich zakładach komunikacyjnych w Łodzi. W ostatnim dniu kursu, tzn. 20 bm. przybędzie do Łodzi tow. min. Osóbka-Morawski, który wygłosi referat o polityce Państwa w zakresie komunikacji i transportu. (b)

Złodziej „akrobata”  
skazany na 6 lat więzienia

15-go października br. rano dokonano kradzieży większej ilości towarów z magazynu importowego Centrali Tekstylnej — Składnicy WYROBÓW DZIEWIARSKO-POńczOSZNICZYCH przy ul. Kilińskiego 2. Natychmiastowe dochodzenie doprowadziło na ślad sprawcy, którym okazał się Kazimierz Gołota, pracownik magazynu. Został on ujęty na dworcu Łódź-Fabryczna, w momencie, gdy nadawał do Warszawy pokazną paczkę, zawierającą część skradzionych rzeczy.

Stanąwszy przed sądem oskarżony Gołota przyznał się wczoraj do winy i wyjaśnił dokładnie w jaki sposób dokonał kradzieży.

Jest on człowiekiem o zdolnościach cyrkowca i dostał się do ma-

gazynu drogą... powietrzną. Wyszedłszy na dach Zakładów poprzez dymnik sąsiedniej posesji, spuścił się następnie po linie do okna magazynu, znajdującego się na trzecim piętrze budynku fabrycznego. Tam samą drogą wyniósł 557 par pończoszek damskich, 21 sztuk damskiej bielizny i koszule męskie.

Ciekawe są wyjaśnienia oskarżonego co do pobudek kradzieży. Okazuje się, że chciał on zdobyć pieniądze dla swej żony, która „bardzo lubi się bawić”.

Oskarżony Gołota został skazany na 6 lat więzienia.

Przewodniczył rozprawie sędzia Miętkiewicz, oskarżał prokurator Leszczyński. (b)

Promocja w Szkole Oficerów  
Polityczno - Wychowawczych w Łodzi

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi uroczystość promowania 200 podchorążych Oficerskiej Szkoły Polityczno - Wychowawczej. Uroczystość, która odbędzie się na Placu 9-go Maja, na stadionie WKS, połączona zostanie z przysięgą i wręczeniem sztandaru dla Klubu Sportowego OSPW.

Jak informują władze wojskowe, na promocję oficerów O.S.P.W. przybędą do naszego miasta przedstawiciele Naczelnego Dowództwa W.P. z Marszałkiem Zymierskim na czele.

Program uroczystości przedstawia się, jak następuje:  
O godz. 10 rano złożony zostanie

raport reprezentantom Naczelnego Dowództwa. O godz. 10,15 nastąpi uroczysta przysięga, po czym odczytany zostanie rozkaz nominacyjny.

Po promocji wygłoszone zostaną przemówienia a po nich wręczony zostanie sztandar dla WKS, oraz nagrody dla najlepszych zawodników.

Na zakończenie, przy dźwiękach orkiestr wojskowych, odbędzie się wielka defilada oddziałów W.P. łódzkiego garnizonu, którą otworzą nowi oficerowie, absolwenci Ofic. Szkoły Polityczno - Wych. w Łodzi.

Po południu odbędzie się wspólny obiad żołnierski w koszarach wojskowych. (t)

## SPÓŁDZIELNIA PRACY TOKARSKO-PARASOLNICZEJ

Z ODPOW. UDZIAŁ.

w ŁODZI, AL. I MAJA Nr 66

SZYBKO

Telefon Nr 133-41

TANIO

Do wiadomości i łaskawej pamięci P. P. Dyrektorów i Kierowników Techn. Wykonujemy wszelkie art. i reperacje dla potrzeb włókiennictwa (ceny ściśle kalkulacyjne): Stoły iglaste do zgrzeblarek. Walki odbierające do zgrzeblarek. Wiatrak na motornie. Skrzynki czotekowe. Szpule różnego rodzaju i pończoszarki. Bijaki do krosien. Deski do zgrzeblarek i na płótnie. Wolanty (drumle) i inne art. dla potrzeb włókiennictwa w zakres tokarstwa wchodzące.

Polecając zakład łaskawej pamięci, pozostaje z wysokim szacunkiem

ZARZĄD.

(Wz. 394)

## SPÓŁDZIELNIA PRACY „WYGODA”

TAPICERSKIEJ

ŁÓDŹ — ul. Dr PRÓCHNIKA Nr 18 (dawn. Zawadzka)

posiada na składzie duży wybór MEBLI WYŚCIELANYCH

własnego wyrobu, jak:

TAPCZANY — KOZETKI — MATERACE — FOTELE-

ŁÓŻKA (amerykańki) — ŁÓŻKA POŁOWE i t. p.

oraz wykonuje WSZELKIE DEKORACJE.

WYKONANIE SOLIDNE, PUNKTUALNE I TANIE.

DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH — RABAT.

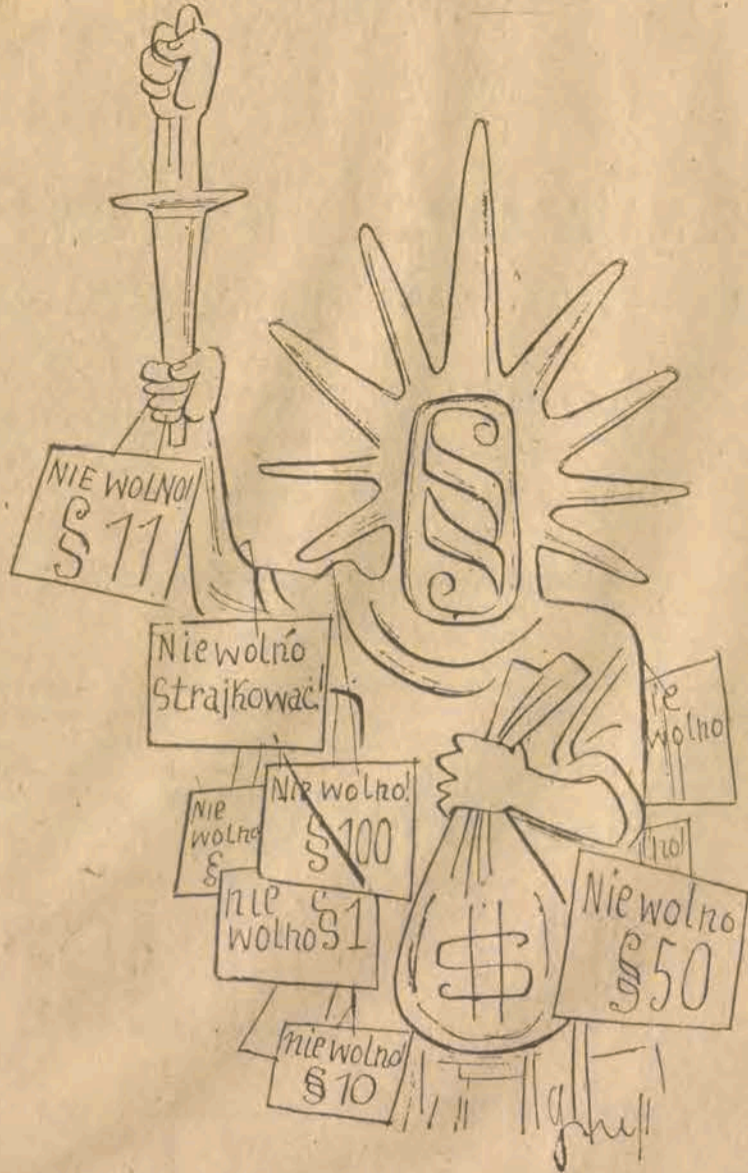
(M. 799)

Hurtownia Pończosznico-Galanteryjna  
J. CENTURY i S-ka

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 46 — Tel. 176-08.



### STATUA WOLNOŚCI



rys. Kazimierz Grus

## Piórka z ogona

**BRAK POCZUCIA HUMORU.** Cierpi na ten brak m. in. tygodnik literacki „Odrodzenie”. Niedawno pismo to zorganizowało przyjęcie na i ciekawą składną imprezę pod nazwą K+O (Klub Literacki „Odrodzenia”). Każdy kolejny numer pisma przynosi komunikaty dotyczące K+O. W prasie czytamy ogłoszenia o K+O.

To też łatwo sobie wyobrazić taką np. rozmówkę między członkami K+O:  
— Będzie dziś pan w K+O?  
— Niestety, nie, gdyż mam za twarde nóżki...

Rzadko udają się nam skróty. Niedalek, jak przedwczoraj jeden z naszych kolegów, dbający o stosunki towarzyskie, przechwalał się:

— Mam znajomego dyrektora w CUP-ie (Centralny Urząd Planowania)...

**D LACZEGO?** Dlaczego najdroższe lokale rozrywkowe w różnych naszych miastach noszą takie naz-

wy, jak „Gospoda robotnicza”, „Kawiarnia rzemieślnicza”, „Restauracja urzędnicza” itd.???

**JAK UNIKNĄĆ TŁOKU W PO-CIĄGU?** Na razie, ze wszystkich znanych nam sposobów, tylko jeden można uznać za skuteczny: nie jeździć!

**NASZE PRZEPOWIEDNIE PO GODY.** Ozębienie. Powietrze. Opłoki i chmury. Wzrost barometryczny. Wiatry. Ewenalne opady. Wschody i zachody słońca. Temperatura. Niezapłacone rachunki. Unikanie grypy i innych chorób. Przy spotkaniu wierzycieli, tak jak i w listopadzie, przechodzić na drugą stronę ulicy.

**PORADNIK OPALOWY.** Ze względu na trudności opalowe, należy wystarać się o stary piec, bo w nowym starym piecu diabeł pali. Niech pali, byłoby tylko ciepło było w mieszkaniu!

Zygmunt Fijas

## GIMNAZJUM IM. TRĘDOWATEJ

Jak grzyby po deszczu rodzą się uczelnie zawodowe. Powstają gimnazja dziewiarskie, krawieckie, rzeźnicze, lada dzień powstanie gimnazjum dla filmowców. Za bardzo bowiem odeszliśmy od życia praktycznego, nie można, niestety, wciąż bujać w obłokach.

Sztuka filmowa trzymała się dotychczas zdala od powszechnego nauczania. Poświęcali się jej artyści z bożej łaski, z bożego miłosierdzia a zazwyczaj bez świadectw dojrzałości i bez powszechnego wykształcenia. Obecnie filmowiec będzie musiał pokazać swą cenzurę.

Czy wyobrażacie sobie wzorowe gimnazjum rzeźnicze? Na budynku widnieją olbrzymi napis: Silni toporem, silni dłonią... Napis ten zdobi fryz z główek cielęcych, przeplatanych głowami wołowymi. Dyrektor uczelni przyjmuje tylko w zakrwawionym fartuchu i tylko podczas rąbania. Godziny upływają na przenoszeniu ćwiartek, w gablotkach widnieją karteczka z napisem: Dzisiaj wielkie świniobiecie! bije profesor Mateusz Zdziaara!!!

Czy stoi już przed waszymi oczami obraz wzorowej uczelni filmowej?

Na budynku olbrzymi napis: „Gimnazjum koedukacyjne im. Jądwi Smosarskiej i Danuty Szafarskiej pod wezwaniem Stefki Trędowatej”. W hallu nadnaturalnej wielkości portrety pionierów polskiego filmu: Forda, Bossaka, Fiejki, Korcelliego... Wykładają: Ford, Bossak, Fiejko, Korcelli, a zapewne i jakaś krajowa Eleonora Chałupiec też będzie miała godziny nadobowiazkowe.

Dzwonek... Profesor w czarnym berecie zasuniętym za ucho, z przewieszoną przez ramię Leicą, wkacza na katedrę:

- Gurgulanka!
- Jestem!
- Wczoraj braliśmy „Tajemnicę przystanku tramwajowego”, dziś nie będziemy przerabiać życiorysu Poli Negri. Proszę mi odpowiedzieć, jaka jest różnica pomiędzy mięśniami mimicznymi, a mięśniami kończyn branyimi z anatomicznego punktu widzenia?
- Mięśnie mimiczne są przyłączone jednym końcem do czaszki, drugim do skóry, gdy mięśnie kończyn nie są przyłączone do czaszki.

— Dobrze! W jaki sposób osiągnęliśmy wyraz natężonej uwagi?

— Wyraz natężonej uwagi osiągnęliśmy przez zastosowanie podniesienia brwi ze skurczem czoła i u nieruchomieniem powiek.

— Proszę to wykonać!  
Adeptka osiąga nie bez pewnych trudności taki wyraz twarzy, jaki osiągał Brodzisz, gdy patrzył przez dziurkę od klucza, za którą stała carska żandarmeria.

— A teraz proszę mnie wyjść pod tablicę i rozwiązać na niemo następujące zadanie filmowe... Czy są współczesne. Szaber, nadużycia, prywatnie. Jest pani na Dolnym Śląsku. Rozbiera pani piec kaflowy, który ma przewieźć w walizkach do Warszawy i tam spieniężyć w jakiejś nowopowstającej restauracji! Zbliża się pani rywalka. W boja ze strusich piór, z pierścieniami na obu rękach, posyłając w stronę pani narzeczonego uśmiech ciękiego szczęścia... Kowalska! Proszę mi na jutro nauczyć się na pamięć „uśmiechy ciękiego szczęścia”

i przepisać dziesięć razy różnicę pomiędzy mięśniami kończyn a mięśniami mimicznymi... Co ja teraz mówię! Aha... A więc jesteśmy znowu na Dolnym Śląsku. Rywalka odrębuje siekierą drzwi, roluje pościel, dywany, odrzyna obicie z kanapy w celu zrolowania. Proszę wybrać sobie obsadę i wykonać to zadanie naprzód niemo, później na dźwiękowo...

Oczywiście, uczennica zadanie rozwiąże ustnie i piśmiennie, dostanie także pochwałę z oglądania fototopów, ale czy gimnazjum takie zostanie zorganizowane, jeśli organizować je będą ci, co organizują obecnie Film?

Dalej: czy zapal nie okaże się zarem zwyczajnej staropolskiej słomy?

Być może, jesteśmy zbyt uprzedzeni do filmu, który miał i ma, przed i za sobą olbrzymie trudności tak finansowe, jak i natury technicznej, ale chcielibyśmy wreszcie zobaczyć bodaj skład profesorskiego ciała w pełnym składzie. Ze względu bowiem na kartki żywnościowe chciałby się wpisać cały zespół miejscowej orkiestry dętej wraz z tamburmajorem i nie wie, czy nie będzie musiał jeszcze czekać do chwili zniesienia ograniczeń.

## MANIA ZAKŁADÓW

W pociągu zdążającym do portu w jednym z przedziałów jedzie dwóch podróżnych. Jeden z nich jest Anglikiem. W pewnej chwili Anglik zwraca się do otyłego sąsiada:

- Założ się pan ze mną, że jadąc z taką szybkością dogoniemy okręt...
- Nie zakładam się — odpowiada zagadnięty.

Po paru minutach Anglik zwraca się znowu:

- Założ się pan ze mną, że przy takiej szybkości muszę nastąpić katastrofa...
- Rzeczywiście, w tej chwili następuje eksplozja, wszy ko leci w górę. Wyrzuceni są wybuchu, leca również dwaj pasażerowie, przy tym Anglik krzyczy do sąsiada:  
— Panie, założ się pan ze mną, że ja polecę wyżej!



„Dikobraz” — Praga

## Ślady na śniegu



„Srszel” — Sofia

## Dzisiejsze czasy



„Srszel” — Sofia

## Rysunek bez podpisu



„Lilliput” — Londyn

Władysław Smólski

## Jak robić autoreklame?

Nawet taki, co posiada auto, nie może istnieć bez autoreklamy, a cóż dopiero, mój czytelniku, ty, który go nie masz. Musisz dbać ciągle o nią kochanie i mówiący otoczeniu, na każdym kroku, że jesteś inteligentny, uczciwy, dobry chłop i masz wiele innych zalet. Sądzę, że pod tym względem nie masz żadnych wątpliwości, a dyskusja pomiędzy nami może dotyczyć tylko formy tych sugestii, która jednak jest pełną największą wagą.

Nie należy w żadnym wypadku wszedź w jakieś towarzystwo mówić o sobie po prostu: „jestem mądry, jestem uczciwy”, — może to bowiem zrobić wrażenie wręcz przeciwnie niż zamierzasz, ale podawać to otoczeniu w sprytny i inteligentny sposób.

M strzami autoreklamy są kobiety. Zdada z nich nie powie po prostu, że ma siebie za ładną, ale np.: „Doktorowa Wolska chwali moją figurę”, lub „Wczoraj na ulicy zaczepił mnie jakiś facet pod gazem i szedł za mną do samego

domu. Naturalnie, nie przemówiłam doń ani słowa. Ciągłe powtarzał, że mam piękne oczy”. Albo: „Obywatel Kaczorek powtarza mi codziennie, że jestem piękna. Chyba mi się oświadczył”.

Przechwiałki erotyczne mężczyźni najczęściej nie nadają się do druku. Ale i mężczyźni potrafią robić zrzęcznie autoreklamę. Na przykład: „Wczoraj proponowano mi stanowisko dyrektora departamentu: nie przyjąłem”. Lub: „Kłapański daje mi pół miliona na założenie sklepu, ale to mnie nie urzędują”.

Najczęstsze jednak przykłady autoreklamy znajdują zastosowanie w opowiadaniach o tym jak się kogoś „załatwiło”. — „Jak jej moja pani, wygarnęłam o tym jej zachę, to jej, aż ślipa zbiegła”. Albo: „Panie, rzekłem, jestem człowiek uczciwy i wszelkie takie brudne kombinacje to nie dla mnie. Proszę poszukać sobie kogo innego... Aż do tak banalnych wynurzeń lirycznych, jak: „Panie,

jestem biedną, ale uczciwą dziewczyną i miłość jest dla mnie równoznaczna z małżeństwem”.

Jak się domyślasz, drogi czytelniku, to wszystko tylko autoreklama. Oświadczenie co do własnej uczciwości w obecnych czasach może być uważane jako żart, albo jako pretekst do podbiecia ceny targu. Również i co do tej uczciwej dziewczyny—to rumba chops! Zapytaj sąsiadkę jej domu, to ci powiedzą!

A jednak takie wszystkie „opowieści naiwne” niewątpliwie wywierają wrażenie na słuchaczu, a więc spełniają swoje zadanie. Ludzie łatwo poddają się sugestiom.

Doskonałe moim zdaniem są krótkie, lapidarne usprawiedliwienia przy powitaniu. Na przykład: „Przepraszam najmocniej za spóźnienie, ale byłem na konferencji u ministra i zatrzymał mnie na przyjacielską rozmowę”. Albo: „Zagałdł mnie ten Amerykanin mam z nim zrobić świetny interes”. U kobiety to będzie brzmieć inaczej: „Wybacz kochanie, właśnie on kupował mi kapelusze, albo:

— Ledwie się wyrwałam z jego ramion — żyć beze mnie nie może!”.

A przy pożegnaniu: — „Wybacz, przyjacielu, czeka na mnie generał”. Jeżeli już tego nadużył, to powiedz przynajmniej, że cię czeka stęskniona mamusia, albo, że idziesz się kąpać. Każde słowo w każdej okazji musi ci służyć do urabiania sobie opinii. Pamiętaj: nie na wiatr!

Najlepszym jednak trickiem reklamowym jest robienie sobie opinii przez osoby trzecie. Umawiasz się naprzykład z przyjacielem, że będziecie sobie pomagać wzajemnie: on puszcza o tobie plotki, że jesteś bardzo inteligentny, a ty o nim pomiędzy kobietami, że rozpustnik. Albo wśród kobiet: przyjaciółka mówi, że jesteś sprytna do handlu i że dobrze zarabiasz, a ty o niej, że dziewica.

Naturalnie, zawsze trzeba uważać, aby reklama była bezosobowa. Jeśli chwalcisz się ministrem, dyrektorem, czy spoliczkowanym, nie wymieniaj ich nazwisk, zupełnie od-

wrotnie, do sukcesów miłosnych. Tego bowiem nie można sprawdzić.

Uważaj również trzeba, jak się przed kim reklamować. Wobec „partyjnego” nie będziesz się chwalił, że zarobiłeś na gazetkach, a wobec businessmana, że jesteś uczciwy, jak również wobec kobiety, swoją cnotą. To wszystko poczęgłoby ze sobą oplakane skutki.

Najlepiej mów o sobie zawsze, że jesteś goły, co cię uchroni od pożyteczek, udawaj, na pół głuchego, aby nie słyszeć, jak cię kto znieważa, mów, że masz krótki wzrok, aby się nie kłaniać na ulicy dawnym kochankom, że jesteś chorewity, bo wtedy możesz się łatwo wymówić od nudnych zebrań, że nie masz mieszkania, aby nie nocować różnych „przyjezdnych”, udawaj idiotę, wtedy zrzucisz z siebie odpowiedzialność sądową, mów, że nie pijesz, to nie będziesz musiał nikogo prosić na wódkę, że nie palisz, aby nikogo nie częstować, to i ciebie poczęstują, zaprosza na wódkę, dadzą zapomoc w magistracie, ubranie z UNERV, a wreszcie posadę i mieszkanie, nanawno też zlituje się nad toba jakas zamożna wdowa, bo ludzie w Polsce mają dobre serca i trzeba tylko umieć do nich przemówić.



**PRAKTYCZNY  
TANI  
ESTETYCZNY**

UPOMINEK ŚWIĄTECZNY TO PORCELANA — FAJANS  
I WYROBY SZKLANE — ROZPROWADZONE PRZEZ  
**Centrale Zbytu Porcelany Fajansu  
i Wyrobów Szklanych w Łodzi**  
ul. Dr. PRÓCHNIKA Nr 5

Popularny porcelanowy  
SERWIS OBIADOWY  
na 6 osób, 23 części  
już od zł. 2.685.—

SERWIS porcelanowy  
do KAWY na 6 osób  
9 części  
już od zł. 1.882.—

Komplet do  
WODKI I LIKIERU  
na 6 osób, 8 części  
od zł. 422.—

Do nabycia: W SPOŁDZIELNIACH — DOMACH TOWAROWYCH  
i wszystkich SKLEPACH SZKŁA I PORCELANY.  
(P. 749)

**OLEJARNIA MECHANICZNA**

ŁÓDŹ  
ul. Strzelców Kaniowskich Nr 1  
TELEFON Nr 144-80

**„DAR“**  
S P . Z O . O .

**MECHANICZNA STOLARNIA  
WŁ. SIERKIEWICZ I A. MAKOWSKI**

RUDA PABIANICKA, ul. REYMONTA 16.  
TELEFON 151-62.  
(x 776)

**„SUKNO“**

Łódź, Piotrkowska 79,  
tel. 188-52

Skład fabryczny

(x 705)

**Spółdzielnia Wydawnicza „KSIĄŻKA“**

z odp. udz. w Warszawie  
Wydział księgarski w ŁODZI, PIOTRKOWSKA 86, telefon 224-59  
poleca na GWIAZDKĘ następujące KSIĄŻKI dla dzieci i młodzieży:

	w oprawie	
	zł	zł
ANDERSON — Baśnie	120,—	
DICKENS — David Copperfield 3 tomy	1.300,—	1.900,—
DUMAS A. — Trzej muskietierowie	380,—	550,—
GRAHAME — O czym szumią wierzby	260,—	
HALDANE J. — Mój przyjaciel pan Lili	250,—	
KASSIL Z. — Moi drodzy chłopcy	500,—	
LONDON J. — Biały kiel	300,—	450,—
LONDON J. — Miłość życia	150,—	
MARKOWSKA-MIŁSKA — Baśnie z całego świata	700,—	
RAWLINGS — Roczniak	650,—	
RANSONE A. — Jaskółczyn	380,—	
SCOTT W. — Rob - Roy	360,—	500,—

Bogaty wybór wydań gwiazdkowych „KSIĄŻKI” umieszczamy w numerze gwiazdkowym „Nowości Wydawniczych” Nr 8-9. — Żądać we wszystkich księgarniach.  
(x 768)

**Centralne Zjednoczenie  
Spółdzielni Przemysłowych  
Rzeczypospolitej Polskiej**

CENTRALA: w ŁODZI ul. Zachodnia 68 tel. 188-59  
182-88

**ODDZIAŁY:**

- BYDGOSZCZ — Marcinkowskiego 1
- GDYNIA — Batorego 23
- KATOWICE — Stawowa 20
- KRAKÓW — Pl. Dominikański 4
- ŁÓDŹ — Piotrkowska 48
- SZCZECIN — Słaska 5
- WARSZAWA — Koszykowa 35
- WROCLAW — Szewska 61/62.

**DOMY TOWAROWE:**

- WROCLAW — Szewska 61/62
- BYDGOSZCZ — Batorego 4
- BYDGOSZCZ — Gdańska 60

Zrzeszamy i zaopatrujemy 350 spółdzielni pracy działających w branżach: CEMICZNEJ — PAPIERNICZEJ — POLIGRAFICZNEJ — ELEKTROTECHNICZNEJ — MINERALNEJ — SPOZYWCZEJ — GASTRONOMICZNO-HÓWELARSKIEJ I USŁUGOWEJ.

ZAOPATRUJEMY ŚWIAT PRACY W WYTWORY ZRZESZONYCH SPÓLDZIELNI (mydło, pasty, art. chemii stosowanej, galanterii szklanej, papierniczej, skórzananej oraz konfekcje).

Informacje udziela: WYDZIAŁ ZBYTU, ŁÓDŹ, ul. Zachodnia 68 tel. 118-59 (T. 788)

**PAGED**

POLSKA AGENCJA DRZEWNA  
Spółka z ogr. odp.  
w WARSZAWIE  
Oddział w ŁODZI  
ul. NARUTOWICZA 47.

TELEFONY:  
DYREKCJA 177-68  
HANDLOWY 288-04  
FINANSOWY 167-07  
SPRZEDAŻ  
WSZELKICH  
MATERIAŁÓW DRZEWNYCH  
produkcji Lasów Państwowych.

**POSIADA:**

- SKŁADY w ŁODZI:**  
Nr 1 ul. SREBRZYŃSKA 2/4  
Telefon 288-45.  
Nr 2 ul. ARMII CZERWONEJ 7  
Telefon 104-59.  
Nr 3 ul. PIOTRKOWSKA 44  
Telefon 216-83.  
Nr 4 ul. LIMANOWSKIEGO 41  
(magazyń rozdzielnicy)  
Nr 5 ul. LAGIEWNICZA 31  
Telefon 137-56.  
Nr 6 ul. 1-go MAJA 82  
Nr 7 ul. ŻEROMSKIEGO 92  
Telefon 162-52.

**SKŁADY w TERENIE:**

1. CZĘSTOCHOWA  
ul. Wolności 61/83. — Tel. 14-58
2. KALISZ  
ul. 3-go Maja 4. — Tel. 19-88/89
3. KOLUSZKI  
ul. 3-go Maja 1. — Telefon 25.
4. PABIANICE  
ul. Armii Czerwonej 59. — Tel. 291.
5. RADOMSKO  
ul. Limanowskiego 44. — Tel. 39.
6. SKIEŁNIEWICE  
ul. Głeckiego 14. — Tel. 175.
7. ZGIERZ  
ul. Mielezarskiego 9/15. — Tel. 3.
8. KUTNO — ul. Sienkiewicza 31
9. PIOTRÓW TRYBUNAŁSKI  
ul. Tomickiego 25.
10. GŁÓWNO — ul. Łowicka. (X. 80.)

**POWSZECHNY**

Dom Towarowy — Składnica  
poszukuje  
biegle piszącej MASZYNISTKI.  
Zgłoszenia: ul. Wólczańska Nr 143  
w sekretaracie.

**WYTWÓRNIA  
WATY  
I KOŁDER**

**F. MAJCHROWSKI i J. SOB CZYK**

ŁÓDŹ, UL. POŁUDNIOWA NR 28

Przyjmujemy zamówienia  
z własnych i powierzonych materiałów  
oraz wszelkie przeróbki



(X. 785)

**PAŃSTWOWA  
CENTRALA HANDLOWA**

**1. w Łodzi ul. Kopcińskiego Nr 45  
Telefon 276-70**

**z EKSPozyTURAMI:**

- w Łęczycy, ul. Rol. Zymierskiego Nr. 10. Tel. 193
- w Piotrkowie — ul. Słowackiego Nr 7. Tel. 11-25
- w Radomsku — ul. Piłsudskiego Nr 2. Tel. 114

**2. w ZDUŃSKIEJ WOLI — ul. DASZYŃSKIEGO Nr 6. — Tel. 14**

**z EKSPozyTURAMI:**

- w Wieluniu — ul. Palestrańska Nr 5. Tel. 121
- w Warcie — ul. Rzeźnicza Nr 12. Tel. 25
- w Sieradzu — ul. Kościuszki Nr 9. Tel. 30

**3. w KUTNIE — ul. STALINA Nr 19. — Telefon 2.**

**z EKSPozyTURAMI:**

- w Łowiczu, ul. Nowy Rynek Nr 51. Tel. 54
- w Gostyninie — ul. Pl. 3-go Maja Nr 3.

**4. w TOMASZOWIE MAZ. — ul. KRZYŻOWA Nr 12/14. Tel. 273**

**z EKSPozyTURAMI:**

- w Opczynie — ul. Szpitalna Nr 1. Tel. 111.

**PROWADZĄ:**

HURTOWY HANDEL ZIEMIOPLÓDAMI.

**ZAOPATRUJĄ**

Świat pracy, stołówki i instytucje w MĄKĘ, ZIEMNIAKI, WARSZYWA, KASZE, GROCHY i inne PRZETWORY ROLNE.

**ROZPROWADZAJĄ**

MĄKĘ CHLEBOWĄ dla piekarń prywat. i kupiectwa zrzeszonego

**SKUP I SPRZEDAŻ**

ZBOŻ CHLEBOWYCH I PASTEWNYCH oraz PASZ objętościowych.

ZAKUP WARZYW na eksport.

**Państwowa Centrala Handlowa**

HURTOWNIA SPOZYWCZO - PRZEMYSŁOWA

ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO 88. Telefon 143-61, 170-86

**ZAOPATRUJE**

ZRZESZENIA PRACOWNICZE — KONSUMY  
I KUPIECTWO PRYWATNE

**we wszystkie artykuły spożywcze**

BOGATY ASORTYMENT TOWARÓW

(T. 802)

**ZAWIADOMIENIE**

Uprzejmie zawiadamiamy naszych Sz. Odbiorców — że na składzie posiadamy WŁASNEGO wyrobu

CUKIERKI  
CHOINKOWE

PIERNIKI  
IRYSY  
KROWKI

**„KRAKUS“**

ŁÓDŹ — NOWOMIEJSKA Nr 4.  
Telefon 164-20.  
CENY HURTOWE. (X. 787)

**PAŃSTWOWA FABRYKA  
ZEGARÓW**

ŁÓDŹ, ul. Wigury Nr 21  
zastrudni:  
TOKARZY narzędziowych,  
rewolwerowych,  
FREZERÓW  
SŁUSARZY I  
ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.  
(PAP 2230)

**HURTOWNIA**

Manufaktury Galanteryjnej  
**Z. Komorowska i S-ka**

Sp. z ogr. odpow.  
ŁÓDŹ, ul. Marsz. J. Stalina 51  
Telefon 104-26  
(x 810)



**FABRYKA CUKRÓW i CZEKOLADY**  
**„ARKADIA”**  
**MIKOŁAJ ROSZKOWSKI i S-ka**

Łódź, ul. Ogrodowa 13, tel. 131-35  
(B. 753)

**Fabryka Trykotaży**  
**„W ZÓR”**

Łódź, ul. Kilińskiego Nr 83  
właśc. Nowacka I., Golańska St.

(C. 797)

**Mechaniczny Wyrób**  
**Pończoch i Skarpet**  
**Z. GRABSKI**

ŁÓDŹ  
ul. PIOTRKOWSKA Nr 22  
(Rg. 807)

PAŃSTWOWA  
FABRYKA OBRABIAREK  
im. J. STRZELCZYKA w ŁODZI  
ul. Piotrkowska Nr 217  
zatrudni:  
SZEFA KONTROLI TECHNICZ-  
NEJ  
KIEROWNIKA WYDZIAŁU  
PLANOWANIA OGÓLNEGO  
KIEROWNIKA WYDZIAŁU SO-  
CJALNEGO, oraz  
WYKWALIFIKOWANĄ MASZY-  
NISTKĘ.

Zgłoszenia od zaraz — przyjmu-  
je Wydział Personalny.  
(PAP 2239)

**T O. R.**

Techniczna Obsługa Rolnictwa R.P.

wykonuje wszelkie naprawy  
traktorów i maszyn rolniczych

**szybko**  
**sprawnie**  
**tanio**

oraz kształci traktorzystów we własnych ośrodkach  
szkoleniowych  
Przedsiębiorstwo posiada ca 200 warsztatów na  
terenie całej Polski

Zarząd Centralny w Łodzi, Al. Kościuszki 46

**RADIO**

Niedziela dn. 14 grudnia.

Godz. 8.00 Dziennik. 8.30 Muzyka. 8.50  
Wspomnienie pośmiertne o Janie Pio-  
trowskim. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud.  
regionalna. 11.03 „Na widowni tygodnia”.  
11.13 Utwory skrzypcowe Paganiniego  
(płyty). 11.30 Przemówienie Prezydenta  
Łodzi ob. E. Stawieckiego z okazji „Ty-  
godnia walki z gruźlicą”. 11.40 Nowe na-  
gramia płyt marki „Foggy-Record”. 11.50  
Wiadom. dla radiowców. 12.03 Poranek  
symfoniczny w wyk. Ork. Symf. w Byd-  
goszczy p/d A. Reziery. W przerwie —  
Radiokronika. 12.30 Peloton. 12.40 „Nic-  
dzieci na wsi”. 14.35 Chwila Biura Stu-  
diów. 14.39 „Dobrej nocy” — zagadka ra-  
diowa. 14.40 W ramach Teatru Wyobraź-  
ni słuchowisko H. Januszewskiej pt.  
„Genera i pszczoła”. 15.35 „Z zagadnień  
wieskich”. 15.45 Fel. lit. 15.55 Koncert  
Polskiej Kapeli Ludowej. 16.33 „Agata  
poznaje pana w okularach” — aud. dla  
dzieci starszych. 16.55 Aud. dla kobiet.  
17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”.  
18.35 „Roztropny Łama” — Intermedium  
pieśniarskie w/g motywów wschodnich.  
19.05 „Nowe książki”. 19.30 Muzyka fran-  
cuska w wyk. E. Rogalskiej — fortep.  
19.40 Montaż dźwiękowy z promocji pod-  
chorążych w Oficerskiej Szkole Polt-  
wych w Łodzi. 20.00 Dziennik. 20.30 Muz.  
20.50 Wiadom. sport. lok. 21.00 „Francja  
przemawia do Polski”. 21.30 „Na muzy-  
cznej fall”. 22.00 Koncert Orkiestry Ta-  
necznej P.R. 22.50 Wiadom. sport. 23.00  
Ostatn. wiad. 23.20 Muz. tan. 23.55 Wiad.  
z ostatn. chwili.

**OFIARY**

Tow. Aleksander Rumpf wpłacił zł. 900  
na odcieniałe dzieci Ł.R.R.

HURTOWNIA  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH i DRZEWNYCH  
**BOLESŁAW KAPELSKI i S-ka**

ŁÓDŹ — ul. SIENKIEWICZA Nr 59. — Telefon 153-68.

II-ga SKŁADNICA: ŁÓDŹ, ul. RADWAŃSKA Nr 18  
(róg ulicy Wólczańskiej).

(x 396)

SPÓŁDZIELNA ZAROBKOWA INWALIDÓW WOJENNYCH R. P.

z odp. udz.  
w WARSZAWIE

ODDZIAŁ w ŁODZI  
ul. PIOTRKOWSKA Nr 51. — Telefon 190-01.

WŁASNE TKALNIE

HURT i DETAL TOWARÓW TEKSTYLNICH i SPOŻYWCZYCH.  
BIURO BUDOWLANE.

(x 729)

Spółdzielnia Stolarska  
**„NASZA PRZYSZŁOŚĆ”**

z odp. udz.

SKŁAD MEBLI MECHANICZNA STOLARNIA  
Łódź, Jaracza 2, tel. 201-18 Wólczańska 27

Wielki wybór mebli

(M. 8)

**Farbiarnia i Wykończalnia Dżianiny**  
**Cz. BAGART i S-ka**

Łódź, ul. Senatorska 35/7

Przyjmuje do farbowania i wykończania  
wyrobów dzianych

(R. 768)

**FABRYKA CUKRÓW CZEKOLADY DRAŻY i CHALWY**

**Jerzy Karczewski**

w ŁODZI

ul. Marii Skłodowskiej-Curie Nr 26, tel. 106-28 i Rzgowska Nr 8

**Narty**  
**Kije hokejowe**  
**Sanki**  
**Sale gimnastyczne**  
**FREMA**

Łódź, Dowborczyków 25, tel. 115-08 (X. 728)

**MEBLE**

różne TANIÓ oddaje  
Sp. „BUDOWA” ul. PIOTRKOWSKA 154  
(w podwórzu). Telefon 202-84, 209-76  
jak również wykonuje wszelkie roboty BUDOWLANE.  
Dla kupujących na prowincję —  
odstawa własna. fachowa i punktualna. (2332)

Jako najpraktyczniejszy  
GWIAZDKOWY UPOMINEK  
polecamy ZASTAWY ze SREBRA  
Państwowej Fabryki Sreber w Legnicy

Firma

Bogumił KANTOR i Helena ZIELIŃSKA  
ŁÓDŹ — ul. PIOTRKOWSKA Nr 72  
Grand Hotel. Telefon 220-32

(g 730)

**HOTELE MIEJSKIE**

**„Grand Hotel”**

PIOTRKOWSKA 72. — Telefon 199-20.

**„Hotel Savoy”**

TRAUGUTTA 6. — Telefon 203-39, 203-40.

**„Hotel Polonia”**

NARUTOWICZA 38. — Telefon 260-01, 250-01.

Skierowanie tylko przez biuro kwaterunkowe.  
Czynne przez całą dobę. — Traugutta 6. Tel. 118-96.  
Estetyczna umeblowane pokoje z wszelkimi wygodami.  
SNIADANIA i KOLACJE NA MIEJSCU.  
GARAZE: ul. 6-go Sierpnia Nr 26. — Telefon 161-20.

(B. 789)

CENTRALA  
ZBYTU MASZYN ROLNICZYCH

ŁÓDŹ, ul. Traugutta Nr 9, III p.

Zatrudni:

2 WYKWALIFIKOWANYCH  
księgowych-kontystów

Zgłoszenia do Wydziału Personal-  
nego godz. 9—15.

(PAP 2254)

**Robotnicza Spółdzielnia Wytwórczo-Szewska**  
**„WYZWOLENIE”**

z Odp. Udz. w PIOTRKOWIE TRYB.  
TELEFON 12-67.

CENTRALA Pl. Czarneckiego 7, tel. 12-67

SKLEP Z DODATKAMI SZEWSKIMI.  
SKLEP Z OBUWIEM  
PRACOWNIA KAMASZNICZA i SZEWSKA.

FILIA 1. Narutowicza 8.

SKLEP Z DODATKAMI SZEWSKIMI.

FILIA 2. Stalina 83.

SKLEP Z DODATKAMI SZEWSKIMI.

POLECA DUŻY WYBÓR:

OBUWIA DAMSKIEGO — MĘSKIEGO i  
DZIECIENNEGO — PO CENACH ZNIŻO-  
NYCH.

DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W OKRESIE  
DO DNIA 17 GRUDNIA 1947 R. ZNIŻKA 10%.

SPÓŁDZIELCY OTRZYMUJĄ STAŁĄ ZNIŻKĘ 500 ZŁ.  
NA PARZE ZAKUPIONEGO OBUWIA.

Łódzka Farbiarnia  
**„WISŁA”**

**J. Grzelak**  
**i S-ka**

Łódź, ul. Stanisława 2

przyjmuje do farbowania  
przedzę luzem, włókna  
trykoty, firanki

(X. 378)

**CENTRALA HANDLOWA**  
**PRZEMYSŁU DRZEWNEGO**

ODDZIAŁ w ŁODZI — ul. ŻEROMSKIEGO Nr 92

POLECA W DUŻYM WYBÓRZE:

MEBLE MIESZKALNE — BIUROWE — TAPICERSKIE —  
KRZESŁA — STOLARKĘ BUDOWLANĄ — GALANTERIĘ.

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

na MEBLE WYMIAROWE i URZĄDZENIA WNĘTRZ.

ADRESY PUNKTÓW SPRZEDAŻY:

ul. PIOTRKOWSKA Nr 252 — ul. ZGIERKA Nr 31  
ul. GDAŃSKA Nr 112 — ul. JARACZA Nr 42  
ZABAWKI — ALEJE KOŚCIUSZKI Nr 11

ŁOWICZ — — — ul. MARSZ. STALINA Nr 65  
PIOTRKÓW TRYB. — AL. KOŚCIUSZKI Nr 9  
KUTNO — — — ul. NARUTOWICZA Nr 1  
KALISZ — — — — — ul. 11-go LISTOPADA.

(Gr. 796)



# TEATR

PAŃSTWOWY TEATR  
WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj o godz. 15 „Krakowiacy i Górale”; wszystkie bilety sprzedane.  
Dzisiaj o godz. 19 nowości awangardowej literatury i awangardowych scen francuskiej: „Arman'ja Salacrou”, „Noce Gniewu”. Sztuka grana jest obecnie w całej Europie i w St. Zjednoczonych, cieszy się olbrzymim sukcesem, dzięki swej aktualnej treści, którą stanowią wypadki z czasów okupacji hitlerowskiej i podziemnego ruchu „oporu”. Nawskroś oryginalna faktura sceniczna, obfitość mocnych scen i pełnych wyrazu dialogów przemawiają żywo do widowni powojennej. Rzeczą opracował inscenizacyjnie jeden z najwybitniejszych reżyserów młodszej generacji, Józef Wyszomirski, dekoracje skomponował Otto Axer. Wybornie szarmonizowaną orkiestrę tworzą: B. Ludwiżanka, Z. Życzkowska, T. Woźniak, K. Wilmowski, A. Lepicki, A. Possart, Z. Salaburski i J. Wasilewski.

TEATR POWSZECHNY

Dzisiaj o g. 16 i 19.15 nowy sukces Teatru Powszechnego — niesfornie „Damy i Huzary” Fredry, pełne swojskiego uroku, i komedię wery. Dzięki ujęciu reżyserskiemu Zofii Modrzewskiej oraz dzięki trafnie dobranej obsadzie, widowisko porówna widowni, która nagradza grę aktorów huczynnymi oklaskami. Występują: B. Bronowska, H. Puchniewska, H. Taborska, M. Seroczyńska, S. Domańska, M. Kozłowska, K. Salaburska, F. Zukowski, W. Kaczmarski, J. Płarski, J. Warmiński, J. Kłosiński i L. Ordon. Stylowe dekoracje i kostiumy pomysłu Jana Rybkowskiego.

TEATR KAMERALNY  
DOMU ŻOŁNIERZA  
ul. Daszyńskiego 34.

Dzisiaj o godz. 19.15 ostatnie przedstawienie komedii Jean Giraudoux „Amfitrion 38”. We środę 17 grudnia premiera niezwykle interesującej sztuki J. B. Priestley'a „Inspektor przyszłości”.

OSTATNI DZIEŃ.

MIECZYSLAW FOGG W ŁODZI.

W „Klubie Pracowniczym” (dawn. „Tabarin”) przy ul. Narutowicza 20, występują codziennie na czele zespołu artystycznego — Wiera Gran i Mieczysław Fogg, w dwóch programach (godz. 2 i 24).  
Dancing przy dźwiękach znakomitego jazzu Bolesława Krochmalnego.  
Początek o godz. 21-ej. Dochód przeznaczaony na stołówek Zw. Zaw. Muzyków. Zmiana programu od poniedziałku.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dzisiaj dwa przedstawienia „WGLAD W RZAD” — początek o godz. 16 i 19.30. Tel. 282-70. Kasa czynna cały dzień.

SALA TEATRALNA

Nawrot 27.

Dzisiaj dwa przedstawienia barwnej operetki w 3-ach aktach „SUITA CYGAŃSKA”. Początek o godz. 16 i 19.15.  
Kasa teatru czynna od godz. 11.

## Centralny Zarząd Drukarń Spółdzielni Wydawniczej

# „WIEDZA”

WYKONUJE:

DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI, KSIĄŻKI, BROSZURY  
BLOKI, DRUKI, KSIĘGI handlowe, MATERIAŁY PIŚMIENNE

w następujących ODDZIAŁACH:

- |  |   |
|--|---|
| WARSZAWA: — „Robotnik” — Al. Jerozolimskie Nr 121      | — Drukarnia Nr 8 — ul. Piusa XI Nr 15   |
| — Introligatornia — ul. Szczęśliwa Nr 6                |   |
| WROCLAW: — Drukarnia Nr 2 — ul. Wierzbowa Nr 30        |   |
| KRAKOW: — Drukarnia Nr 3 — ul. Orzeszkowej Nr 7        | — Drukarnia Nr 11 — ul. Kościuszki Nr 3 |
| TORUN: — Drukarnia Nr 4 — ul. Sw. Katarzyny Nr 4       |   |
| CHORZOW: — Drukarnia Nr 5 — Pl. 1-go Maja Nr 17        |   |
| OFOLE: — Drukarnia Nr 5a — ul. Powstańców Nr 9         |   |
| LODZ: — Drukarnia Nr 6 — ul. Kilińskiego Nr 87         |   |
| GRUDZIADZ: — Drukarnia Nr 7 — ul. Malogroblowa Nr 2    |   |
| GDAŃSK: — Drukarnia Nr 9 — ul. Kosynierów Gdyńskich 11 |   |
| POZNAN: — Drukarnia Nr 10 — ul. Wielka Nr 10           |   |

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE CENTRALNY ZARZĄD DRUKARŃ  
WARSZAWA, LWOWSKA 5, tel. 85-548 oraz wszystkie Oddziały.

Uwaga! Ostatni dni! Sala Teatralna ul. Nawrot 27

Dzisiaj dwa przedstawienia o godz. 16 i 19.15  
WIELKA BARWNA OPERETKA

## SUITA CYGAŃSKA

Muzyka Fr. LEHARA

Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru od godz. 11.  
Członkowie Zw. Zaw. korzystają z 50% zniżki.

## Spółdzielnia Pracy „GWIAZDA”

ŁÓDZ — ul. WSCHODNIA 76. Telefon 124-78  
ŁÓDZ — ul. PIOTRKOWSKA 50

na składzie WIELKI WYBÓR  
KONFEKCIJ MĘSKIEJ, DAMSKIEJ I DZIECIENNEJ.

(M. 798)

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH  
oraz WARSZTAT NAPRAWY MOTORÓW ELEKTRYCZNYCH  
INSTALACJE ELEKTRYCZNE

## TADEUSZ GRODZKI i S-ka

ŁÓDZ — ul. ANDRZEJA Nr 7.  
Telefon 211-84.

(x 722)

OLEJARNIA I POKOSTOWNIA

## J. ROZMAITY i S-ka

ŁÓDZ, ul. MIELCZARSKIEGO 21. — Telefon 185-28

PRODUKUJE

OLEJE: RZEPAKOWY — LNIANY I POKOSTY LNIANE  
KUPUJEMY: RZEPAK I SIEMIE!

(x 707)

## CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem	
do 70 mm	zł 35 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 50 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 70 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 90 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 120 za 1 mm szpalty
tekście	
do 70 mm	zł 60 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 75 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 100 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 140 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 160 za 1 mm szpalty
krologi	
do 70 mm	zł 30 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 40 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 55 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 110 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 150 za 1 mm szpalty
ogłoszenia drobne — zł za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł za wyraz.	

# Kina

- ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:  
„Curie Skłodowska” — godz. 15.30, 18.30, niedz. 13.  
SALTYR — ul. Narutowicza 20:  
„Znak Zorro” 15.30, 17.30, 19.30, 21.30; niedz. 13.30.  
BAJKA — ul. Franciszkańska 31:  
„Kopciuszka” — 17, 19, 21, niedz. 15.  
GDYŃIA — ul. Daszyńskiego 2:  
„Curie Skłodowska” — 16, 18.30, 21; niedz. 13.30.  
„Ulica złoczyńców” — godz. 17, 19, 21, niedz. 15, 17, 19, 21.  
MUZA — Ruda Pabianicka:  
„Błyskawica” — 17.30, 20, niedz. 15.30.  
OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243:  
„Samotny Zagiel” i dodatki oświatowe.  
POLONIA — ul. Piotrkowska 67:  
„Ludzie bez skrzydeł” — godz. 17, 19, 21, niedz. 15.  
PRZEDWIOSNIE — ul. Żeromskiego 74/76:  
„Baryteczka” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.  
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:  
„Zenobia” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.  
ROMA — ul. Rzgowska 84:  
„Mściwy Jastrząb” — 16, 18.30, 21; niedz. 13.30.  
REKORD — ul. Rzgowska 2:  
„Zapomniana Melodia” — 18.30, 20.30; niedz. 14.30.  
STYLLOWY — ul. Kilińskiego 123:  
„Moja Siostra Eileen” — 17, 19, 21, niedz. 15.  
SWIT — Bałucki Rynek 5:  
„Konflikt” — 17, 19, 21, niedz. 15.  
TATRY — ul. Stenkiwiewicza 40:  
„Carrie Klamie” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.  
WISLA — ul. Daszyńskiego 1:  
„Trzech Panów Ludwików” — 17, 19, 21; niedz. 15.  
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16:  
„Znak Zorro” — 15, 17, 19, 21; niedz. 15.  
WOLNOSC — ul. Napiétkowskiego 16:  
„Czarodziejski Kwiat” — 18.30, 19.30, 20.30; niedz. 14.30.  
ACHETA — ul. Zgierska 28:  
„On czy ona” — godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.  
EUZA — ul. Piotrkowska 108:  
„Moja Siostra Eileen” — 17.30, 19.30, 21.30, niedz. 15.30.

## CZYTAJCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

TEATR „OSA” ZACHODNIA 43, tel. 140-09  
Godz. 16.30 DZIS dwa przedstawienia Godz. 19.30

## „PIERWSZE ŻADŁA”

REWIA SATYRY POLITYCZNEJ, PIOSENKI, HUMORU I TAŃCA.  
Udział biorą: H. Brzezińska, K. Hanusz, J. Darski, M. Dąbrowski, B. Hal-mirska, Z. Luczak, St. Piasecka, Duet Sutt, H. Szawczer, Z. Zwoliński.  
Przy fortepianach: Z. WIEHLER i M. SECHOCKI.  
Kasa teatru czynna od godz. 10. — Tel. 140-09.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1 UWAGA!!!  
Przedst. pop. o godz. 16 — wiecz. 19.30 UWAGA!!!  
DZIS 2 PRZEDSTAWIENIA PROGRAMU SATYRY POLITYCZNEJ p. t.

## „WGLAD W RZAD”

Udział biorą:  
Jadwiga ANDRZEJEWSKA, Maria BIELICKA, Stefania GORSKA, Stefania GRODZIENSKA, Irena MALKIEWICZ, Kazimierz DEJUNOWICZ, Edward DZIEWONSKI, Wacław JANKOWSKI, Kazimierz PAWLOWSKI, Kazimierz RUDZKI, Leopold SADURSKI, Igor ŚMIALOWSKI i Stefan WITAS.  
Kier. art. lit.: JERZY JURANDOT.  
Przy fortepianach: I. ALEKSADROW i A. MARKIEWICZ.  
Kasa Teatru „SYRENA” czynna cały dzień. Telefon 272-70.  
Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zamawianie biletów.

MECHANICZNA WYTWÓRNIA KITU  
JANIĄK CZESŁAW  
ŁÓDZ, ul. ZGIERSKA 24. — Tel. 120-00

poleca KIT SZKLARSKI  
1. zwykły w cenie zł 40,— kg.  
2. pokostowy w cenie zł 80,— kg.  
3. pełnopokostowy w cenie zł 150,— kg.  
Ceny powyższe obowiązują przy odbiorze co najmniej 100 kg. (x 786)

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. Daszyńskiego 34

DZIS o godz. 19.15 OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE  
Komedii JEAN GIRAUDOUX

## AMFITRION 38

We środę 17 grudnia PREMIERA sztuki J. B. Priestley'a  
„INSPEKTOR PRZYSZEDŁ”

## TECHNICZNA OBSŁUGA ROLNICZA

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE  
WARSZTATY OBRĘGU ŁÓDZKIEGO  
ZARZĄD w ŁODZI  
ul. NOWOTKI Nr 73 (dawn. A. Struga Nr 21)  
Telefony: 185-09, 208-26

PRZYJMUJE DO NAPRAWY:

traktory  
maszyny rolnicze  
i wszelkie środki mecha-  
niczne związane z gospo-  
darką rolną  
ORAZ SPRZEDAJE DLA POTRZEB GOSPOD. CHŁOPSKICH:  
młocarnie,  
sieczkarnie,  
kieraty,  
wialnie  
NA SKŁADZIE DUŻY WYBÓR CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO  
MASZYN ROLNICZYCH. (T. 746)

CENTRALA ZAOPATRZENIA I ZBYTU  
DYREKЦИИ PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO w ŁODZI

ul. PIOTRKOWSKA Nr 51, II piętro front

I. BRANŻA WŁÓKIENNICZA

Poleca: MATERIAŁY UBRANIOWE — SUKIENKOWE I PLA-SZCZOWE — KAPY — ARTYKUŁY DZIEWIARSKIE — DZIANINĘ BIELIŻNIANĄ — BAWELNIANĄ I JED-WABNĄ.

II. BRANŻA CHEMICZNA

Poleca: PASTĘ DO ZĘBÓW — PROSZEK DO ZĘBÓW — PUDER DO TWARZY — ZASYPKĘ DLA DZIECI — PROSZEK DO PRANIA — SIGNIT — TUSZE — DEKSTRYNĘ — PASTĘ DO OBUWIA — TORBY PAPIEROWE.

III. BRANŻA METALOWO-DRZEWNA

Poleca: IZOLACJE CIEPŁOCHRONNE — PILNIKI — MASZYNY PIEKARSKIE — DACHOWCZARKI — MASZYNY DZIEWIARSKIE — KOTŁY DO STOŁÓWEK — MEBLE. WYRÓB CZĘŚCI ZAMIENNYCH DLA PRZEMYSŁU WŁÓKIEN-NICZEGO ZAKUPI:

WŁOSIE TAPICERSKIE  
ODPADKI FILMOWE  
TŁUSZCZE ZWIERZĘCE  
CHEMIKALIA: (acetony, glicerynę, olejek mętowy)  
IGŁY DZIEWIARSKIE. (P. 773)

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.  
SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 267-94

Redaktor Naczelny	130-48	Dyr. Delegatury „Wiedza”	268-95
Łastepca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-95
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	236-37, 222-72
Dyr. Administracyjny	136-11	Ekspedycja	261-93
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 58. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: mie-sięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbioram w Administracji — zł 75.  
Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Zwirki 2.

D-024203